

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Rok XII.

ŁÓDŹ, PIĄTEK 22 LISTOPADA 1929 R.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Piotrkowska 106

Nr. 273

## Demonstracje antysowieckie studentów-ukraińców :-:

### WE LWOWIE Przeciwno terrorowi i prześladowaniom ukraińców w Sowietach

LWÓW, 21. XI. (telegr. wł.). Dziś o godzinie 16 minut 30 zgromadził się przed gmachem konsulatu sowieckiego, przy ulicy Nabelaka, tłum młodzieży akademickiej i szkół średnich, rekrutującej się z członków ukraińskiej organizacji Undo.

Demonstranci poczęli wznosić wrogie okrzyki: „Precz z terorem na Ukrainie!“ „Nie mordować działaczy ukraińskich“ i tp. poczem zaczęli śpiewać hymn ukraiński: „Szczene umerła Ukraina“.

W pewnym momencie demonstrujący akademicy poczęli bombardować gmach konsulatu kamieniami, przyczem wybili prawie, że wszystkie szyby w oknach budynku.

Widok nadszarpniętych plutonów policji, podniecił demon-

strantów, którzy przypuścili szturm do bramy konsulatu i rzucili się na parkan okalający budynek, wywracając go.

Policja rozproszyła demonstrantów, aresztując kilku z pośród nich

Okolo godziny 9-ej wieczorem akademicy — ukraińcy urządzili demonstrację przed „Narodnim Domem“ w gmachu, którego wybito wszystkie szyby.

Demonstracja rozproszona również przez policję, skierowana była przeciwko „moskalofilom“ tj. ukraińcom ciążącym ku Sowietaom.

Powodem obydwu demonstracji były represje stosowane na obszarze sowieckiej Ukrainy, gdzie ostatnio dokonano szeregu aresztowań pośród inteligencji ukraińskiej i zamożniejszych chłopów, oraz wykonano kilka egzekucji przez rozstrzelanie.

## TAJEMNICZY FRAZES PREMIERA ŚWITALSKIEGO O „TARCIACH NA WIĘKSZEJ PRZESTRZENI“

### Rozwiązanie sejmku, czy oktrojowanie konstytucji? Marsz. Piłsudski nie będzie przemawiał przez radjo

#### „TARCIA NA WIĘKSZEJ PRZESTRZENI“

Już od dwóch dni pomiędzy politykami toczą się rozmowy na temat wyrzeczonego przez premiera dra Świtalskiego zdania, że na wypadek gdyby sejm nie zgodził się na rządowy projekt rewizji konstytucji, może zaistnieć wypadek „tarc na większej przestrzeni“.

Dotychczas, jak stwierdza „A B C“, wyłonily się dwa rodzaje komentowania tej zapowiedzi. Jedni utrzymują, że „tarcia na większej przestrzeni“ są zapowiedzią przeniesienia walki konstytucyjnej na szerszy teren, przez rozwiązanie sejmku i rozpisanie nowych wyborów, któreby miały się odbyć pod hasłem „za lub przeciw“ naprawie konstytucji.

Drudzy są zdania, że tajemniczy frazes p. premiera kryje w sobie zapowiedź oktrojowania konstytucji. Być może, że rebus ten wyjaśni jedno z zapowiedzianych na ten tydzień przemówień ministrów: Cara, Składkowskiego, albo Czerwińskiego.

#### NIEPRAWDA O MOWIE PIŁSUDSKIEGO

Według wiadomości dzienników warszawskich marszałek Piłsudski zamierza w dniach najbliższych wygłosić przemówienie przez radjo. W przemó-

wieniu swem marszałek Piłsudski poruszyć ma aktualne zagadnienia polityczne. Jak się dowiadujemy ze sfer zupełnie pewnych, wiadomość ta jest niezgodna z prawdą. Natomiast wygłosi w Wilnie odczyt na temat konstytucji i aktualnej sytuacji państwowej na zaproszenie tamtejszego prezydium B. B. W. R. minister W. R. i O. P. p. Czerwiński. Odczyt wygłoszony będzie prawdopodobnie 27 i 28 bm. i transmitowany będzie przez radjo.

#### „GRA WOJENNA“ W WILNIE

Wczoraj rano o godz. 8.30 wyjechał do Wilna marszałek

Piłsudski któremu towarzyszył z generalnego inspektoratu sił zbrojnych mjr. dyplomowany Glabisz. Celem wyjazdu marszałka do Wilna jest prowadzenie w dalszym ciągu gry wojen-

#### Zniżka dyskonta

Bank Angielski na posiedzeniu w dniu 21 listopada uchwalił dalszą zniżkę dyskontową o pół procent, czyli do 5,5 proc. rocznie. Uchwała ta obowiązuje niezwłocznie.

nej w inspektoracie armii gen. Dąb-Biernackiego w Wilnie. Po przednio gra wojenna prowadzona była około tygodnia w Warszawie. Równocześnie z Marszałkiem wyjechało do Wilna szereg oficerów, wezwanych do udziału w grze.

#### 170 NOWYCH EMERYTÓW WOJSKOWYCH

„Dziennik personalny M. S. Wojsk.“ który ukazał się z datą 16 listopada br. zawiera jedynie przeniesienia na emeryturę do rezerwy i pospolitego ruszenia. Listę nowych 170 emerytów wojskowych otwiera gen dyw. Marjan Januszajtis, który

odchodzi w stan spoczynku na podstawie superrewizji. Również przeniesiony został na emeryturę podpułk. Rómmel Karol, z centrum wyszkolenia kawalerji, znany ze swych zwycięstw w międzynarodowych konkursach hippicznych.

Zarządzenie tyczy również oficerów, którzy oddani zostali do dyspozycji odnośnych dowódców OK i obecnie przeszli przez superrewizję wojskowo-lekarską. 10 oficerów przechodzi w stan spoczynku na podstawie t. zw. skróconej emerytury.

#### ONIEŚMIELONY SIERŻANT U PREZYDENTA RZPLITEJ

Delegacja K. O. P. uzyskała audiencję u p. Prezydenta Rzeczypospolitej. W skład delegacji wchodził dowódca K. O. P. gen. Tessaro, mjr. Faltus i sierż. Adamski.

Delegacja ta wręczyła p. Prezydentowi odznakę pamiątkową tego korpusu wraz z dyplomem honorowym za co p. Prezydent podziękował delegacji.

Gdy członek delegacji sierżant Adamski onieśmielony był wizytą pan Prezydent oświadczył, aby czuł się swobodnie, gdyż na Zamku wszyscy są na równych prawach.

## SOWIETY BOJĄ SIĘ WZMOCNIENIA STANOWISKA POLSKI po umowie likwidacyjnej z Rzeszą

BERLIN, 21.11. (Tel. wł. „Gł. Polskiego“) Jak już donosiliśmy przybył do Berlina komisarz spraw zagranicznych Rosji sowieckiej Karachan. Karachan wprawdzie nie złożył oficjalnej wizyty nowemu min. spr. zagr. dr. Curtiusowi, lecz mimo to konferował z całym szeregiem osobistości tego ministerstwa.

Na plan pierwszy wszystkich tych konferencji wysunął Karachan sprawę niedawno zawartego przez Niemcy traktatu likwidacyjnego z Polską, któremu Rosja przypisuje wielkie znaczenie.

Karachan wskazywał na to, że przez zawarcie tego traktatu wzmocniło się stanowisko Pol-

ski na wschodzie Europy, gdyż Polska pożyła się wszystkich spraw, wytoczonych przeciwko niej przed sądem rozjemczym paryskim i haskim.

Karachan wyraził obawę, że to wzmocnienie stanowiska na zewnątrz wykorzysta Polska przeciwko Rosji.



## Mussolini u papieża

MEDJOLAN, 21.11. Tel. wł. „Głosu Polskiego“). Jak donoszą pisma włoskie, zostanie Mussolini przyjęty na audjencji przez Papieża. Dokładna data tej wizyty nie jest jeszcze ustalona, jednak Mussolini zostanie przyjęty dopiero po audjencji jaką udzielił Papież synowi króla włoskiego.

## Waldemarasz zamieszka w Polsce

RYGA, 21. 11. (tel. wł.) Donosi, że rząd polski otrzymał podanie Waldemarasa o wydanie mu zezwolenia na przyjazd do Polski.

Specjalne posiedzenie rządu wyraziło na to swą zgodę. Waldemarasz według tych doniesień ma przybyć do Polski w początkach przyszłego tygodnia i ma zamieszkać u brata swego posiadającego majątek na wileńszczyźnie, gdzie będzie oczekiwał na decyzję uniwersytetu wileńskiego w sprawie powierzenia mu katedry.

## Z OSTATNIEJ CHWILI

LONDYN. Na stacji kolejowej Bath wydarzyła się w dniu dzisiejszym wielka katastrofa kolejowa. Pociąg towarowy składający się z 30 wagonów najechał wskutek wadliwego nastawienia zwrotnic na inny pociąg towarowy, wiozący bydło. Wskutek silnego zderzenia część wagonów zostało zupełnie zniszczonych. Straty obliczone są na setki tysięcy funtów szterlingów.

BRUKSELA. Frakcja liberalna Izby belgijskiej postanowiła, po ożywionych debatach, — sprawę flamanizacji uniwersytetu w Gent poprzeć. W ten sposób kryzys gabinetowy w Belgii na pewien czas został zażegnany. Walka o uniwersytet trwa już przeszło 100 lat i obecnie prawdopodobnie zostanie uwieńczona zwycięstwem.

PARYŻ. Trzej lotnicy francuscy: Rully, Rensi i Marsot którzy wylądowali wczoraj popołudniu na lotnisku le Borget, przebyli w ciągu 9 dni 12 tys. kilometrów, odbywając lot Madagaskar Paryż

NOWY YORK. Donoszą, iż w dniu dzisiejszym odbędzie się wielka konferencja gospodarza Stanów Zjednoczonych pod przewodnictwem prezydenta Hoovera. W konferencji tej weźmie udział podsekretarz stanu Mellon oraz sekretarz ministerstwa spraw handlowych Lamot i 22 wybitniejszych przedstawicieli przemysłu oraz handlu.

## Krwawy plon palestyński

207 ludzi zabitych, 379 — rannych  
Skazanie żyda na karę śmierci

LONDYN, 21. XI. 1929 r. Odpowiadając na pytanie, dotyczące wypadków w Palestynie wice-minister Lunn oznajmił, że w walkach arabsów żydami zabito do dn. 24-go września 207 osób i rannych 379.

LONDYN, 21. XI. 1929 r. Z Jaffy donoszą, iż skazano tam na śmierć żyda, Orfali, który w czasie ostatnich zajęć palestyńskich zabił dwóch arabsów. Żydzi znajdujący się na sali sądowej urządzili demonstrację protestacyjną.

## Rysopis wampira z Duesseldorfu podała policji ofiara krwiożerczego zbrojennca Tajemniczy zbrodniarz hypnotyzował swe ofiary

DUESSELDORF, 21.11. Zbrodniarz który trzyma miasto od miesięcy w panicznym strachu, napisał do opiekunki pięcioletniej Gertrudy Alberman, która zginęła, zamordowana jego rękoma w pobliżu muru fabryki Hamela, do niejkiej pani Wiese dwa listy w których opisuje ze wszelkimi szczegółami ohydny scenę zamordowania dziecka. Pani Wiese otrzymała oba listy w krótkich odstępach czasu i wstrząśnięta okropnym opisem, który zawierały, usiłowała popełnić samobójstwo przez otrucie gazem świetlnym. W ostatniej chwili wyniesiono ją z sypialni, która była już zupełnie napełniona gazem. Po długich wysiłkach udało się lekarzowi przywrócić ją do życia, lecz stan jej jest tem groźniejszy, że już raz na wieść o zamordowaniu dziecka usiłowała popełnić samobójstwo.

Pierwszy list zawiera dokładny opis zbrodni i zaczyna się wierszami, w których szalony zbrodniarz opisuje w jaki sposób zawarł znajomość z dzieckiem i jak zwabił dziecko na ulicy — wszystko to opowiedziane jest z najdokładniejszymi szczegółami. Potem następuje dramatyczny dialog, rozmowa — jego słowa i odpowiedzi dziecka, potem ohydny opis mordu — napad na dziecko, rozpaczliwa obrona, uderzenia nożem, krzyki i w końcu zamordowanie małej Gertrudy ze wszelkimi, budzącymi grozę, szczegółami, które nie mogą być ujawnione.

W drugim liście, który wywołał na opiekunce dziecka jeszcze straszniejsze wrażenie szalony zbrojenniec opiewa miłość, jaką czuł morderca do swej ofiary. Listy te są troskliwie badane przez rzeczoznaw-

ców, lecz jeszcze nie doprowadziły do ujawnienia punktów zaczepnych, mogących naprowadzić na ślady ich autora, a przypuszczalnie i sprawy zbrodni.

DUESSELDORF, 21.11. Policji udało się uzyskać niedokładny wprawdzie, lecz za to wiarygodny rysopis zbrodniarza, podany przez jedną z jego ofiar która spotkała się ze strasznym zbrojenncem oko w oko. Jest nią niejaka Gertruda Schulte, służąca, która 28 sierpnia odnaleziona została z dwudziestu klutem ranami na brzegu Renu. Nieszczęśliwa ofiara krwiożerczego wampira przebywa ciągle jeszcze w szpitalu i pozostanie już cierpiącą na całe życie. Niestychany szczegół, w związku z jej leczeniem poruszył opinię publiczną całych Niemiec, mianowicie dopiero przed dwoma tygodniami zau-

ważyli lekarze, że zbrodniarz złamał klingę noża na plecach nieszczęśliwej ofiary i że ułamek ten znajdował się ciągle w jej plecach niezauważony przez lekarzy. Dzięki licznym operacjom udało się dziewczynę utrzymać przy życiu, lecz pamięć jej jest mocno osłabiona okropnymi przeżyciami. Zdolała jednak udzielić policji nowych, sensacyjnych szczegółów, które być może tym razem naprowadzą policję na właściwy ślad i zwolnią Duesseldorf z dławiącej go zmywy. Nieszczęśliwa przypomina sobie, że potworny zbrodniarz, zadając jej ciosy śmiał się coraz bardziej w miarę jak traciła przytomność. Na zasadzie jej zeznań mogła policja zrekonstruować postać zbrodniarza. Jest to, szczupły wysoki mężczyzna, mierzący około 1.70 mtr. Twarz jego jest pociągła i wąska, czoło wysokie, w ustach brak mu z boku kilka zębów, przez lukę tą podczas mowy widać język. Mówi o sobie, że wychowywał się w Duesseldorfie, chociaż rodzice jego pochodzą z okolic Renu.

To jest zewnętrzny wygląd zbrodniarza, według opisu Gertrudy Schulte, jednej z nielicznych ofiar, której udało się, po spotkaniu z nim, zabrać jeszcze głos. Jak jednak przedstawia się jego wewnętrzna strona? — Gdybym mu ponownie wpadła w ręce — mówi Gertruda Schulte — nie miałabym dość sił by się przed nim obronić.

Tem nieszczęśliwa ofiara chciała powiedzieć, że również silny, jak jego ręce, jest jego wpływ. Prawdopodobnie hypnotyczny, jak i niezwykły zbrodniarz wywiera na swe ofiary.

## Na polach walki na Dalekim Wschodzie

### Wszczyzna się burza wojny Dotychczasowe sukcesy wojsk bolszewickich

TOKIO, 21. 11. Nadchodzące z Muguenu wiadomości o sytuacji na froncie mandżurskim brzmią bardzo groźnie.

Wojska sowieckie zdołały utrzymać się na zdobytych terytorjach i otoczyły w pobliżu Manczuli oddziały chińskie, dla których niema już ratunku. Zacięte walki na tym odcinku trwają nadal, przyczem obie strony ponoszą bardzo wielkie straty w ludziach. Pole walki zasłane jest trupami.

Również na froncie wschodnim prowadzą bolszewicy wielką ofensywę, bombardując ustawicznie z nowoczesnych armat pozycje chińskie.

Najbardziej krytyczna jest sytuacja w okolicy miasta Miszan, które jest ze wszystkich stron otoczone przez wojska bolszewickie. Upadku miasta oczekują lada godzina.

Wobec tego, że armja sowiecka zdradziecko, bo podczas trwania rokowań w sprawie kolei wschodnio-chińskiej, zaatakowała pozycje chińskie, rząd nankijski zwrócił się z apelem do sygnatarjuszy paktu Kelloga o interwencję.

## Bohater Atlantyku — ciężko chory

### Katastrofa lotnicza Lindbergha

Władze amerykańskie  
rzecz tę trzymają  
w tajemnicy

NOWY YORK, 21. 11. Amerykański bohater narodowy Lindbergh, któremu dotychczas zawsze dopisywało nieprawdopodobne szczęście, uległ ciężkiemu wypadkowi lotniczemu.

Aby nie nicpokoić ludności, szczegóły katastrofy i rodzaj okaleczeń trzymane są w tajemnicy. Nie udziela się również żadnych wiadomości o stanie zdrowia bożyszczka szerokich warstw ludności.

Początkowo próbowano zaprzeczyć wogóle wypadkowi, dziennikarze jednak zdołali stwierdzić, że Lindbergha przewieziono w samochodzie sanitarnym do jednej z prywatnych klinik. Dotychczas niewiadomo, gdzie wypadek miał miejsce i czy Lindbergh był sam, czy też z żoną, która zazwyczaj towarzyszyła mu w jego lotach.

Zakonspirowanie wypadku zwycięzcy Atlantyku jest zrozumiałe, gdyż popularność lotnika zagroziłaby niewątpliwie spokojowi chorego przez niezliczone dowody zainteresowania i sympatii.

Proszek i Mydło  
Regera  
najlepsze!

## Demonstracje studentów w Pradze

PRAGA, 21.11. (Tel. wł.) Po uspokojeniu w dniu dzisiejszym przyszło do nowych zajęć między studentami uniwersytetu i politechniki czeskiego a policją. Studenci urządzili w dniu wczorajszym wiec na którym uchwalili złożyć memoriał rektorom tych uczelni w sprawie „numerus clausus“ dla studentów obcokrajowców, a w szcze gólności żydów.

Policja obawiając się nowych ekscesów rozpedziła uczestników, przyczem doszło do bójki w czasie której zostało rannych kilku studentów.



# Sowiety mają wyrzec się propagandy komunistycznej w Anglii i wpłynąć w tym duchu na „Komintern“

LONDYN, 21.11. (Tel. własny „Głosu Polskiego“). Angielski minister spraw zagranicznych Henderson udzielił wyjaśnień w parlamencie w sprawie propagandy sowieckiej w Anglii. Minister oświadczył, że w dniu w którym ambasador sowiecki wręczy swe listy uwierzytelniające rządowi angielskiemu, władza sowiecka zobowiązała się od tej chwili przerwać swą działalność propagandową i po-

twierdzić tem jeszcze raz zasadniczy punkt wzajemnych stosunków dyplomatycznych, który w układzie z roku 1924 już był zaznaczony. Rząd sowiecki postąpić musi w duchu podpisanej umowy, gdyby zaś nie zechciał zastosować się do danego formalnie zobowiązania, zostaną przedsięwzięte przez rząd angielski odpowiednie kroki.

Co do szczególnie interesują-

cej opinii angielską kwestji, czy rząd sowiecki zobowiązał się również do przzerwiania propagandy komunistycznej na terenie komunistycznej międzynarodówki (Komintern) na co, jak przedtem twierdził Henderson, rząd sowiecki dał odpowiedź od mowną, tym razem Henderson nie powiedział nic konkretnego, mimo, że punkt ten jest jednym z najważniejszych umowy angielsko-rosyjskiej.

W dniu 20 listopada 1929 roku zmarł  
S. P.

## ARMIN ZERBE

naczelnny redaktor „Lodzer Volkszeitung“,  
członek syndykatu dziennikarzy w Łodzi.

Pogrzeb s. p. Redakt. A. Zerbego odbędzie się w dniu 22 b. m. o godz. 2-ej po poł. z domu przy ulicy Rzgowskiej Nr. 10.

Na żałobny ten obrządek zaprasza wszystkich kolegów.

**Syndykat Dziennikarzy  
w Łodzi.**

## Niedziela będzie Piątkiem w Turcji

KONSTANTYNOPOL, 21.11. (Własna służba informacyjna „Głosu Polskiego“). Jak donoszą pisma tureckie, ma wejść w życie dawno planowana reforma w dziedzinie zmiany dnia świątecznego, a mianowicie, miast dotychczasowego piątku, ogólny odpoczynek od bywać się ma w niedzielę.

Ustawę tą uprawomocnić ma Zgromadzenie Narodowe na najbliższej swej sesji. By nie urazić zbyt mocno obywateli tureckich, przywiązanych do dawnych tradycji, postanowiono reformę przeprowadzić w ten sposób, by zamienić nazwę dni tygodnia to jest nazwać niedzielę piątkiem.

Oto doprawdy pomysłowe wyjście z sytuacji.

## Ten, co skradł klejnoty w poselstwie francuskim w Berlinie — uniewinniony

PARYŻ, 21.11. (Własna służba informacyjna „Głosu Polskiego“). Wczoraj sąd wydał wyrok, uniewinniający portiera poselstwa sowieckiego w Paryżu, niejakiego Michajłowa, któremu zarzucano kradzież biżuterii małżonki posła francuskiego w Berlinie. Poseł francuski stwierdził w sądzie, że nie zależy mu na ukaraniu oskarżonego. Przy umotywowaniu wyroku sąd wziął pod uwagę, że wprawdzie Michajłow przywłaszczył sobie biżuterię, lecz nie miał zamiaru jej zatrzymać, rozchodziło mu się w tym wypadku jedynie o zły żart.

Po odczytaniu wyroku uniewinniającego oskarżony ukląkł na sali sądowej i przeżegnał się.

## Entuzjastyczne przyjęcie Kiepury we Frankfurcie

BERLIN, 21. 11. (telegr. wł.) Wczorajszy koncert Jana Kiepury we Frankfurcie nad Menem, wywołał wielki entuzjazm wśród tamtejszej publiczności śpiewaka obsypywano formalnie kwiatami.

Obecny na koncercie konsul Rzplitej gratulował niebywałego sukcesu wielkiemu śpiewakowi,

# POLSKA krajem azylu dla przestępców politycznych państw ościennych

Państwo polskie, jako sąsiadujące bezpośrednio ze „Związkiem socjalistycznych republik radzieckich“, gości liczne zastępy politycznych emigrantów: Rosjan, ukraińców i gruzinów. Niezależnie od tego, w Polsce przebywają emigranci polityczni z Litwy, oraz z Czechosłowacji.

O ile jednak wśród emigracji rosyjskiej przeważa element prawicowy, konserwatywno-monarchistyczny, o tyle emigracja: ukraińska, gruzińska, litewska i słowiańska stanowią w większości demokraci i socjaliści.

Najliczniejsze i najlepiej zorganizowane są emigracje narodów słowiańskich. Emigracja rosyjska liczy około 15 tys. osób, (Rosjan, mieszkających już dawno w Polsce, ale nie posiadających jeszcze obywatelstwa pol-

skiego, a uważanych wskutek tego za emigrantów, choć faktycznie nim nie są, jest kilkakrotnie więcej). Emigracja ukraińska nie przekracza obecnie 5 tys. osób (w listopadzie 1920 roku liczyła 30 tys. osób), emigrantów gruzińskich jest w Polsce około 200, litewskich około 150, wreszcie słowackich około 300 osób.

Emigranci rosyjscy, zarówno monarchiści jak i demokraci, są zdania, że reprezentują jedną niepodzielną Rosję wraz ze wszystkimi narodami i szczerze ją zamieszkującymi, dlatego też nie uznają emigracji narodu ukraińskiego i gruzińskiego, ani też lansowanych przez nie hasel niepodległej Ukrainy i niepodległej Gruzji; i naodwrot, emigranci gruzińscy i ukraińscy nie przyznają emigrantom rosyjskim prawa represen-

rowania innych narodowości, poza rosyjską. Natomiast emigracja ukraińska pozostaje w najlepszych stosunkach z emigracją gruzińską.

Znamienną jest rzeczą, że emigranci ukraińscy są źle widziani przez nacjonalistyczny odłam mniejszości ukraińskiej w Polsce, z powodu przyjaznego stosunku emigracji do Rzeczypospolitej, i naodwrot, emigranci ukraińscy oceniają nieżyczliwie antypolskie poczynania ukraińców w Małopolsce Wschodniej i na Wołyniu. Z tych samych przyczyn emigracja litewska nie pozostaje w żadnych stosunkach z mniejszością litewską na Wileńszczyźnie. Emigracja słowacka w Polsce usposobiona jest szczególnie przyjaźnie do państwa i rządu polskiego.

A. B.

## Zgon znanego śpiewaka operowego Tadeusz Leliwa zmarł w Warszawie

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego“ (S.) telefonuje:

W Warszawie zmarł znany tenor polski Tad. Leliwa, urodzony w lipcu r. 1876 na Podolu. Po ukończeniu gimnazjum pragnął Tad. Leliwa, studiować naprzód medycynę, następnie prawo. Jednak głos tenorowy niezwyklej siły i piękności oraz talent sceniczny otwarły mu wkrótce karierę operową. Po tryumfalnym debiucie w roli Radamesa w teatrze w Saratowie (1900) i kilku głośnych występach w Rosji, zostaje Leliwa w r. 1902 pierwszym tenorem opery warszawskiej. Niezapomniane wrażenie wywiera kreacja Leliwy jako „Chopina“ w operze tego samego tytułu G. Orefięcego. Dwa sezony w Medjolanie, objazdy gościnne w miastach włoskich znaczą dalszy pochód operowy Leliwy.

Jako „tragik operowy“ zajął Leliwa miejsce wybitne, śpiewając kolejno w Madrycie, Londynie, Petersburgu, Monte-Carlo, narokrotnie w Scafi medjolańskiej zbierał laury w obu Amerykach. Prace s. p. Leliwy (właściwe nazwisko Kopestyński) z zakresu filologii tonu, zwracają uwagę zjazdu laryngologów w Hamburgu w r. 1914. Wojna zastała go w Medjolanie

gdzie Leliwa rozwija działalność patriotyczną w polsko-włoskim Komitecie. Tu wygłasza włoskie odczyty, publikuje artykuły o Polsce. Wśród wojny wraca Leliwa do Warszawy poświęca się pedagogii, prowadzi lekcje w stolicy i w Kijowie, wyprawdzając na sceny poważny kontyngent śpiewaków.

Uczniem jego był m. in. Jan Kiepura.

## SPRAWCA ŚMIERCI Marcelego Barcińskiego został aresztowany

Szofera Wysockiego osadzono w więzieniu warszawskim

Własna korespondencja „Głosu Polskiego“.

Jak nam donoszą z Warszawy, w wyniku dochodzenia w sprawie katastrofy samochodowej, której ofiarą padł dr. Marcelego Barciński, urząd prokuratorski w Warszawie zamienił dotychczasowy środek zapobiegawczy względem szofera Bolesława Wysockiego, prowadzącego taksówkę, w której nieśczęśliwy znalazł śmierć tragiczną. Początkowo sędzia śled-

czy Chmiela zastosował do niego dozór policyjny.

Dochodzenie wykazało jednak, że Wysocki jechał z niedozwoloną szybkością 60 klm. na godzinę i do tego jeszcze wyjątkowo nieostrożnie, wobec czego prokurator zdecydował się zastosować areszt bezwzględny. Wysockiego osadzono w więzieniu. Będzie on odpowiadając z artykułu 464 k. k. grożącego kilkoletniem ciężkim więzieniem.

## RADIO WIADOMOŚCI

KOWNO. Dymisja ministra spraw wewnętrznych Mustejtisa została przyjęta. Podanie do publicznej wiadomości nastąpi w dniu 23 bm. Jako kandydata wymieniają na to stanowisko komendanta miasta Olity Arrabitusa.

PARYŻ. Trzej lotnicy francuscy Bailly, Reginensi i Marsot, którzy wylądowali wczoraj popołudniu na lotnisku Le Bourget, przebyli w ciągu 9 dni 12.000 klm. odbywając lot Madagaskar — Paryż.

LONDYN. Donoszą z Nowego - Yorku, że kapitan wielkiego parowca transatlantyckiego White Star Line „Olimpia“, oświadczył po przybyciu do portu, że w odległości 640 mil od Nowego Yorku, zanotowano na pełnym morzu, przy pięknej pogodzie, wstrząsy podziemne. Wśród pasażerów statku wybuchła panika.

KOPENHAGA. Do tutejszego portu zawinął z Ameryki parowiec „Schenectady“, który jest nowożytną arką Noego. Na pokładzie statku znajduje się zgórą 200 młodych lisów srebrnych, 100 lisów niebieskich oraz cały szereg innych zwierząt. Wartość transportu wynosi zgórą pół miliona koron.

RYGA. Prasa sowiecka w dalszym ciągu podaje wiadomości o nieustających wrzeniach włościan z powodu przeprowadzonej przez władze kolektywizacji gospodarstw rolnych. We wsi Granki, pod Tułą włościanie podpalili dwie miejscowe komuny rolne. Pożar obrucił w gruzy 48 domów wraz z inwentarzem i całym dorobkiem G.P.U. rozstrzelano 3 włościan: Uskowa, Karolewa i Czernikowa, oskarżonych o podpalenie.



## Kronika

LISTOPAD

22

Piątek

Dziś:  
CecyliJutro:  
KlemensaWschód sł. 7.15  
Zachód sł. 16.17

## POGODA

Wczoraj o godz. 8-ej rano było w całej Polsce przeważnie mgliście, miejscami dość pogodnie. Temperatura wynosiła od -3 st. w Zakopanem, do 5-ciu st. w Cieszyńcu.

Dziś rankiem mgliście, potem dość pogodnie, lub pogodnie. Tylko na Śląsku i Podkarpaciu chmurno i możliwe drobne deszcze. Chłodno. Nocą przymrozi, słabe wiatry przeważnie ze wschodu.

## Dyżury aptek

Dziś w noc dyżurują apteki: M. Epsteina (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rosenbluma (Cegielniana 12), Sukc. Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15).

## Odczyt mln. Składkowskiego w Łodzi



Sekretariat ligi mocarstwowego rozwoju Polski komunikuje że bilety na odczyt ministra Sławojskiego - Składkowskiego zostały całkowicie rozsprzedane.

Bilety są ważne jedynie łącznie z imiennymi zaproszeniami. Odczyt rozpocznie się punktualnie o godz. 6.45 wiecz. i z tą chwilą nikt ze spóźniających się nie będzie na salę wpuszczony.

## RADJO

Piątek.

Warszawa (1411.7).

11.58 Sygnał czasu. Hejnał z Wieży Mari. w Krakowie; 12.05 Kom. meteor. Koncert gramof. 15.00 Kom. gospodarczy. 15.20 Przegląd wydawnictw periodycznych omówi prof. H. Mościcki. 15.45 Kom. gł. zw. straży pożarn. 16.15 Koncert gramof. 17.15 „Nad Wigrami” wygl. prof. A. Janowski. 17.45 Audycja poświęcona uczczeniu św. Cecyli patronki muzyki. Słowo wstępne wygłosi ks. H. Nowacki. 17.55 Koncert popoł. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25 Muzyka gramof. 19.58 Sygnał czasu. 20.00 Program na sobotę. 20.05 Pogadanka muz. wygl. p. K. Stromenger. 20.15 Kom. meteor. pol. sport. Wiadomości bież. „Z dymkiem papierosa” (p. Kowec ki), kom. PAT., retransm. ze stacji zagran. 20.15 Koncert symf. z Filh. Warsz. Orkiestry filharmonicj pod dyr. N. Zsolta i A. Foeldesya (wieloncz.) Muzyka polska i węgierska.

## W IMIĘ PRAWDY, UCZCIWOŚCI I ODWAGI

## DLACZEGO NIE MAMY OGŁOSZEŃ KIN ŁÓDZKICH?

## Pod groźbą nieuzasadnionego teroru „tajemnicza ręka” roztoczyła nad nami bojkot

Niejednokrotnie zwracali się do nas liczni nasi czytelnicy i prenumerujący z zapytaniem czemu na szpaltach „Głosu Polskiego” nie ma ogłoszeń kin łódzkich. Dawaliśmy, nie chcąc wyluszczać istoty sprawy, odpowiedzi lakoniczne i wymijające. Chcąc zainteresować naszych czytelników sztuką filmową i przyczynić się do jej rozwoju w Łodzi, wprowadziliśmy nawet specjalny dział p. n. „Gazeta filmowa”, a pragnąc orientować publiczność, co wystawiają kina łódzkie, od czasu do czasu zamieszczamy repertuar kin.

Wobec tego jednak, że sprawa ogłoszeń kinowych przybrała charakter zwykłej afery, do której zainteresowane ze względów konkurencyjnych, osoby nie zważały się wciąż gnać najwyższych łódzkich instytucji politycznych i skarbowych, uważamy, nie tylko za właściwe, ale i za konieczne rzecz tę poruszyć publicznie, aby w ten sposób oczyścić atmosferę teroru, opartego na zwykłym kłamstwie, a zmierzającego do zastraszenia właścicieli przedsiębiorstw kinowych, którzy we własnym interesie i w zrozumieniu znaczenia reklamy w takim piśmie, jakim jest „Głos Polski”, pragnęli i pragną nadal w dzienniku naszym ogłoszenia swe zamieszczać.

Gdy po powstaniu po nikczemnej grabieży zmartwychwstał „Głos Polski” w dawnej swej szacie, poczytności i szacunku, pod naczelnym kierownictwem Marcelego Sachsa, kilku z właścicieli kin i to kin największych, nawiązało z nami stosunki handlowe, celem omówienia warunków i systemu reklamy w dzienniku naszym. Właściciele tych kin nie zapomnieli, co zrobił dla nich „Głos Polski”, wtedy, gdy przedsiębiorstwa ich były jeszcze słabe i potrzebowały wydatnej pomocy prasy, a w pierwszym rzędzie „Głosu Polskiego”. Zarówno i „Związek Teatrów świetlnych w Łodzi” pamięta dobrze usługi bezinteresowne „Głosu Polskiego”, które mu oddał w chwili, gdy niesolidne i kompromitujące ogół właścicieli kin jednostki pragnęły związek ten rozbić, wprowadzić roz-

łam w organizację, mającą na celu ochronę interesów, uczciwości i godności przedstawicieli tej ważnej gałęzi przemysłu, jaką jest sztuka filmowa. Wtedy to „Związek teatrów świetlnych” na łamach „Gł. Polsk.” jako swego organu oficjalnego, znalazł poparcie i odparcie ataków ze strony rozbijaczy Związku.

Obecnie, gdyśmy pertraktowali z poszczególnymi kinami w sprawie reklamy, naraz, acz nieoficjalnie, wdał się w tę sprawę „Związek teatrów świetlnych”, zabraniając członkom swoim zamieszczania ogłoszeń w „Głosie Polskim”. Zwróciliśmy się wówczas do „Związku”, który w dyplomatycznym liście, podpisanym przez swego urzędowego prezesa, będącego jednocześnie współwydawcą konkurencyjnego dziennika, odpowiedział nam listownie, że zasadniczo nie prowadzi przeciwko nam akcji bojkotowej, ale wobec ciężkich czasów i wysokich podatków magistrackich, jest rzeczą usprawiedliwioną, że kina łódzkie w „Głosie Polskim” się nie ogłaszają.

A zatem przy kilkunastu pismach wychodzących w Łodzi, w różnych językach, w tem w dwutygodnikach i jednym dwutygodniku, ogłoszenia mogą być zamieszczane, a oszczędność jest tylko wskazana na jednym piśmie, na piśmie poważnym, na piśmie, które oddało duże zasługi rozwojowi kinematografii w Łodzi wogóle, a przystąpi — poszczególnym kinom w szczególności. I to dziwne stanowisko, „Związku teatrów świetlnych”, a raczej tych, co w łonie zarządu związku świadomie i celowo nam szkodzą, byłoby może nawet przez nas spokojnie przyjęte do wiadomości, gdyby nie rewelacyjne wprost szczegóły, które, po tej wymianie listów, wyszły na światło dzienne.

Zastrzegamy się wyraźnie i podkreślamy to z całą energią, że ani do „Związku teatrów świetlnych”, jako do organizacji, którą zawsze

gotowi jesteśmy poprzeć, ani do poszczególnych właścicieli teatrów świetlnych, pośród których mamy wielu szczerych i oddanych nam przyjaciół, nie żyjemy ani krzty żalu, czy niechęci za ten roztoczony wobec nas bojkot.

Znamy bowiem źródła tego stosunku, źródła brudne i hochstaplerskie, które nie powstrzymują się przed żadnym kłamstwem, ani żadnym fałszerstwem, byle ogół właścicieli kin zastraszyć, a nam zaszkodzić — częściowo ze względów konkurencyjnych, częściowo zaś z zemsty, żeśmy w swoim czasie dwie szkodliwe jednostki w „Związku teatrów świetlnych” unieszkodliwili, a związek uratowaliśmy przed rozbięciem.

Nie wymawialibyśmy wyrazu bojkot, gdyby nie fakt, że kina, które się u nas ogłaszały, otrzymały listy z żądaniem zaprzestania reklamowania się w „Głosie Polskim”, a inne straszone były bezczelnie wymyśloną bajką, uwłaczającą godności tak wysokich instytucji, jak Województwo i Izba Skarbowa.

Autorzy tej bajki, nie mogąc znaleźć innych argumentów, któreby właściciele kinoteatrów odwieść mogły od chęci ogłaszania się w „Głosie Polskim”, w swej nieobliczalnej a kłamliwej akcji przeciw nam zaczęli rozpuszczać świadomie fałszywe opowieści, że Województwo Łódzkie i Łódzkie Władze Skarbowe nakazały bojkot ogłoszeniowy „Głosu Polskiego”. To mało — wymieniali nazwiska osób, które tę delikatną rolę spełniały.

Tyle zacieklego tupetu i tyle głupoty jest w tych opowieściach, że prostowanie ich, czy wyjaśnianie jest rzeczą chyba zupełnie zbyteczną, Województwo — najwyższa instancja polityczna po ministerstwie — województwo, na którego czele stoi człowiek tej miary, etyki i kultury

co pan W. Jaszczolt, — urząd mający tysiące i tysiące spraw najwyższej doniosłości państwowej — zajmowałby się miało odmawianiem właścicieli kin od ogłaszania się w „Głosie Polskim”. Albo Izba Skarbowa — pod kierunkiem dość znanego ze swej powagi i właściwości charakteru dyrektora L. Towarnickiego — miałyby się zajmować reklamą kinową!

Nonsens tkwi już w samym założeniu tej bajki, tego niecznego wymysłu — bo czyż istnieje i mogłaby istnieć jakakolwiek przyczyna do takiego stosunku do nas obu tych instytucji, które należycie szanujemy i które, prócz uznania dla naszej uczciwej pracy, żadnych innych względów wobec nas, jako placówki wybitnie społecznej, mieć nie mogą.

Jest to, zaiste bajka tak naiwna, że na myśl nasuwa się ta siła teroru i gwałtu, ten rodzaj wymuszania, ten lęk konkurencyjny i ta swawolna chęć zemsty — jakie musiały użyć te nieodpowiedzialne jednostki, aby ludzi poważnych, statecznych, uczciwych, rozumiejących swój interes handlowy tak prowokacyjnie zastraszyć.

Skorozmy raz poruszyli tę sprawę, nie cofniemy się przed jej całkowitem wyjaśnieniem; raz rzucony kamień potoczy się z góry i im dłużej będzie spadał po równi pochyłej, tem silniejsze będzie jego uderzenie i uderzenia tego skutki.

Nie możemy pozwolić i nie pozwolimy na to, by stosowano wobec nas i wobec naszych życiowych i dawnych kontrahentów teroru najgorszego gatunku, zakrywając się tchórzosko „wyższą racją stanu” władz miejscowych.

Oświadczaniem naszym rozwaliliśmy drzwi, które niska konkurencja i mała zemsta małych ludzi pragnęła zawrzeć żelaznymi sztabami. Oświadczaniem naszym pokazaliśmy, że my się nie boimy, bo nie mamy się czego bać, gdy idzie o wyswietlenie jakiegokolwiek sprawy. I jednocześnie tym artykułem stwierdzamy, że wobec nas teroru stosować nie wolno i nie można. Jesteśmy też pewni, że właściciele teatrów świetlnych, oraz ich organizacja „Związek właścicieli teatrów świetlnych” — przestaną wierzyć głupim, wyslanym z palca, bajkom i kierować się będą własnym rozumem i własnym interesem, a nie szantażem tych, co godzili w całość związku i swymi praktykami mogli niesławnie na ogół właścicieli kin.

To wyjaśnienie byliśmy winni naszym czytelnikom i prenumerującym, to wyjaśnienie niezbędne było, aby „odstrążyć” „zastraszonych” właścicieli kin, to wyjaśnienie wreszcie było długi, jaki opinia publiczna — a więc prasa, jako jej wyrazicielka — ma wobec tego jedynego, najważniejszego wyrazu — PRAWDA.

## Piekarze nie rezygnują z podwyżki

## Województwo nakazało magistratowi powtórne rozpatrzenie żądań piekarzy

Jak już donosiliśmy, większość komisji cennikowej, wskutek wystąpienia właścicieli piekarni i producentów, wypowiedziała się na posiedzeniu w tygodniu ubiegłym za podwyższeniem obecnie obowiązującego cennika pieczywa i mąki w ten sposób, by 1 kg. chleba pyłowego kosztował 45 gr., zamiast 40 gr. 1 kg. chleba razowego 38 gr. zamiast 35 groszy, 1 kg. bułek 1 zł. 15 gr. zamiast 1 zł. 5 gr. i t. d.

Wniosek większości komisji cennikowej omawiany był w dn. 19 b. m. na specjalnym posiedzeniu magistratu, do którego

należy — w myśl odnośnych przepisów — ostateczna decyzja w sprawach zmiany cennika.

Magistrat, wychodząc z założenia, że podkreślana przez producentów zwyczajka cen mąki ma charakter przejściowy, i że — wobec pomyślnego wyniku tegorocznych zbiorów — niema dostatecznych podstaw do podwyższenia obowiązujących dotychczas cen, postanowił obecny cennik na pieczywo i mąkę pozostawić bez zmiany.

Na tę uchwałę magistratu złożył zażalenie w urządzie wojewódzkim przedstawiciel producentów w komisji cennikowej,

domagając się ponownego rozpatrzenia sprawy i uwzględnienia wysuniętych żądań podwyżkowych. W związku z tem zażaleniem, magistrat otrzymał wczoraj z urzędu wojewódzkiego polecenie zwołania komisji cennikowej sekcji mącznej, w dniu dzisiejszym, celem ponownego przedyskutowania postulatów producentów i ewentualnego wystąpienia do magistratu z nowym wnioskiem o podwyżkę cen mąki i pieczywa. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji cennikowej obecny będzie również przedstawiciel urzędu wojewódzkiego.



## TEATRY

## TEATR MIEJSKI.

Dziś w piątek o godz. 8.30 wiecz. uroczysta premiera „Młodego Lasu” J. A. Hertza, sztuki wystawionej z okazji 25-lecia strajku szkolnego, będącej protestem młodzieży polskiej przeciwko metodzie wychowawczej rządu rosyjskiego. Premiera „Młodego Lasu” jest zarazem manifestacją, złożeniem hołdu bohaterkiej młodzieży. Reżyseruje K. Kijowski. Obsadę tworzą pp.: Dabrowska, Niedźwiecka, Malinowska, Szczęsna, Rzęcka, Butkiewicz, Chodecki, Damiński, Dabrowski, Gurynowicz, Hajduga, Kłiszewski, Lenk, Łabecki, Tatariewicz, Winawer, Wierciński, Woszczerowicz. Dekoracje K. Mackiewicz.

Jutro w sobotę o godz. 4 po południu po cenach zniżonych po raz 55-ty „Mira Efros” z I. Horecka w roli tytułowej.

O godz. 8.30 wiecz. „Młody Las”.

Biletów do nabycia w kasie zamawiań w kwiaciarni Salwy. Moniuszki 2. od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

## TEATR KAMERALNY.

Trauguta nr. 1.

Dziś w piątek w sobotę wieczorem oraz w niedzielę wyborna komedia Wł. Fodora „Dr Julja Szabo”.

Sobota popołudniu po cenach najniższych rewelacyjna sztuka L. Franka „Karol i Anna” po raz ostatni. W niedzielę wieczorem „Ona już jest taka” z Rejewicz - Ziemińska.

Najbliższa premiera w Teatrze Kameralnym będzie głośna fantastyczna groteska osnuta na tle życia żydowskich emigrantów w Ameryce. „Bronx-Express” Ossipa Dymowa. Reżyseruje L. Zbucki.

W początku przyszłego tygodnia przyjeżdża na dwa występy do Teatru Kameralnego całkowity zespół Teatru Narodowego z Wojciechem Brydzińskim na czele z piękną sztuką J. Szaniawskiego „Adwokat i Róża”.

## TEATR POPULARNY

Ogrodowa 18.

Dziś w piątek wieczorem wesoła komedia - opera J. N. Kamińskiego „Skalmierzanki”. W popisowych rolach Maria i Aleksander Zabczyńscy, Larowska, Tartakowicz, Gorowski, Górecki i Warchałowski.

Premiera „Kopciuszka” z powodu trudności technicznych i kostiumowych będzie musiała być przełożona na tydzień następny.

W sobotę popołudniu „Skalmierzanki”.

## TEATR GEYEROWSKI

Piotrkowska 295.

W sobotę i niedzielę dwa razy wesoła przepiękna śpiewami i tańcami proletariacka komedia rosyjska Katajewa „Kwa dratūra koła”. Reżyseruje St. Dębicz.

## GOŚCINNY WYSTĘP BALE-TU WIEDEŃSKIEGO.

Znakomity balet wiedeński Kratina, którego występy zagranicą są wszędzie intuistycznie przyjmowane, przyjeżdża do Łodzi tylko na jeden gościnny występ, który odbędzie się w środę, dn. 27 bm. w Sali Filharmonii. Znakomity ten balet reprezentuje nowy kierunek w tańcu nowoczesnym i swoimi niezrównanymi kreacjami, jedną sobie nadzwyczajnie uznaniem zarówno orasy i jak i publiczności.

## 200 okrętów handlowych o pojemności 700 tysięcy ton

potrzebuje Polska na zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb

## Organizacyjne posiedzenie wojewódz. komitetu „Floty Narodowej”

W sali reprezentacyjnej województwa łódzkiego odbyło się organizacyjne posiedzenie wojewódzkiego komitetu floty narodowej.

Posiedzenie zagał p. wojewoda Jaszczolt wyjaśniając, że posiedzenie to ma na celu skoordynowanie wysiłków dla osiągnięcia postawienia na nogi komitetu wojewódzkiego, drogą zorganizowania kół komitetu floty narodowej powiatowych, miejskich, gminnych i ustanowienia członków - korespondentów.

Z kolei przemawiał inspektor głównego komitetu „Floty narodowej” w Warszawie p. Tomczak, który scharakteryzował znaczenie floty narodowej, poczynając od czasów dawnych do chwili obecnej.

Jak wynika z referatu, Polska obecnie płaci państwu obciążenie za przewóz towarów eks-

portowych zagranicę 400 milionów złotych rocznie. Wobec dużego eksportu kwestią palącą u nas stała się sprawa budowy okrętów handlowych, których potrzebujemy 200 o ogólnej pojemności 700 tysięcy ton. W końcu p. Tomczak zaznaczył, że idea stworzenia „Komitetu floty narodowej”, przyjęła się ogólnie, przyczem obecnie według zestawienia zarejestrowano przeszło 500 kół o liczbie 200 tysięcy członków. Po referacie tym p. wojewoda Jaszczolt poprosił starostów powiatowych i prezydentów miast o złożenie relacji z postępu prac komitetów powiatowych, których prezesami są starostowie. Jak wynika z krótkich sprawozdań tych komitetów zaczynają zdradzać pewne ożywienie.

Następnie przystąpiono do wyborów wydziału wykonaw-

czego, wojewódzkiego komitetu floty narodowej. Listę kandydatów sporządził p. wojewoda Jaszczolt. Została ona przyjęta przez zebranych jednogłośnie.

Do wydziału wykonawczego którego przewodnictwem objął p. wojewoda Jaszczolt, powołano: ks. biskupa dr. Tymienieckiego kuratora szkolnego Gądomskiego, dowódcę O. K. IV generała Małachowskiego, prezesa izby skarbowej p. Towarnickiego, oraz prezesów: Urzędu ziemskiego, Izby przemysłowo-handlowej p. Gejera, dyrektora tejże izby p. inż. Bayera, prezesów Izby rzemieślniczej, Ligi morskiej p. sen. Wodzińskiego, prezesów Feder. obrońców ojczyzny, Syndykatu dziennikarzy, inspektora samorządu wojewódzkiego, prezesów Zjednoczonych org. roln. i Stowarz. nauczycieli.

## MIESZKANIA MUSZĄ BYĆ

doprowadzane do stanu używalności

Obecnie z chwilą nastania roztopów jesiennych nader aktualna staje się sprawa naprawy i reperacji mieszkań. W przewidywaniu tego i mogących z tego tytułu wyniknąć sporów magistrat m. Łodzi opracował szereg wytycznych, których trzymać się musi właściciel domu i spełniać je w myśl życzeń lokatora. I tak na zasadzie art. 380 ustawy budowlanej właściciel domu obowiązany jest naprawiać: a) niedomykanie się okien, b) złe piece, c) usuwać w jakikolwiek sposób wilgoć z mieszkań, d) poprawiać sufity i dachy, aby nie przeciekało w okresie deszczów. W razie niespełniania tych wytycznych

przez gospodarzy lokator wnosi zażalenie do inspekcji mieszkaniowej która wysyła na miejsce komisję celem zbadania słuszności żądań lokatora. W razie stwierdzenia, że żądanie lokatora jest uzasadnione inspekcja mieszkaniowa kieruje sprawę do inspekcji budowlanej przy magistracie, która na rachunek i ryzyko właściciela do mu wykonywuje niezbędne naprawy, sprawę zaś kieruje do wydziału karnego w starostwie grodzkiem.

W dniu wczorajszym w wydziale karnym odbyła się rozprawa, pod przewodnictwem kierownika wydziału karnego p. Artura Reina. W wyniku posie-

dzenia wydział karny skazał następujących właścicieli domów na grzywny: Jerzy Mess, wł. domu Szosa Pabjanicka 34 — 100 zł., Teodor Calko, Nowo Zarzeńska 41 — 100 zł., Berek Infeld, Rzgowska 111 — 100 zł., Wacław Woliński, Nawrot 61 100 zł., Mordka Goldring i Lure Szeniold, Napiórkowskiego 58 po 258 zł., Michał Andrejew, Krucza 24 — 100 zł., Marja Zacher, Senatorska 3 — 200 zł., Jan Renert, Krakusa 14 — 200 zł., Frieda Patzer, Dobra 3 — 200 zł. Ponadto wszystkie braki w tych posesjach zostały na prawione na rachunek i ryzyko wyżej wymienionych właścicieli domów. (p)

## W SŁUŻBIE MARSA

## SPIS POBOROWYCH ROCZNIKA 1909.

Dziś, w piątek, d. 22-go listopada, powinni się zgłosić do spisu poborowych w lokalu Biura Policyno - Wojskowego (Piotrkowska 212) w godzinach od 8-iej do 13-iej i pół (1-iej min. 30 w poł.) mężczyźni urodzeni w roku 1909, zamieszkałi na terenie 13-go komisariatu Policynego, których nazwiska rozpoczynają się od liter:

L, Ł, M, N, O, P, R, S.

Do spisu zgłosić się powinni: 1) zamieszkałi na terenie m. Łodzi, 2) nie mający stałego miejsca zamieszkania na terenie Rzeczypospolitej, a przebywający czasowo w Łodzi w czasie trwania zgłoszeń do spisu, t. j. od dnia 1-go października do 30-go listopada r. b., 3) przebywający czasowo w Łodzi, a nie mogący z jakichkolwiek powodów zgłosić się osobiście, posiadającą wojskową i innemi posiadaniem dokumentami wojskowemi.

Każdy zgłaszający się do spisu powinien być zameldowany w Łodzi i posiadać: 1) dowód osobisty, w braku dowodu osobistego — metrykę urodzenia wraz z innym dokumentem, stwierdzającym tożsamość oso-

by, 2) zaświadczenie o rejestracji, 3) świadectwo szkolne oraz cechowe.

Osoby, uchylające się od obowiązków zgłoszenia się do spisu oraz osoby, zgłaszające się z przyczyn nieusprawiedliwionych po terminie, ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 złotych lub aresztu do 6-ciu tygodni, albo obu tym karom łącznie.

## ZEBRANIA KONTROLNE REZERWISTÓW.

Jutro o godz. 9 rano obowiązani są zgłosić się na zebrania kontrolne w PKU. Łódź-Miasto I przy ul. Nowo-Targowej 18 szeregowi rezerwy i pospolite-

## Odczyt

## prof. Targowskiego

Pod tytułem „Od Bismarcka do Stresemanna” jutro w sobotę, o godz. 8 wiecz. w lokalu Polskiej YMCA, (Piotrkowska 89), wygłosi odczyt prof. J. K. Targowski. W odczycie tym prelegent przedstawi stosunek Niemiec do Polski w ciągu ostatnich lat pięćdziesięciu oraz widoki współżycia polsko - niemieckiego na przyszłość.

Wejście bezpłatne.

## MUZYKA

## WIECZÓR PIEŚNI I TANGA.

W nadchodzącą niedzielę, dn. 24 bm. odbędzie się w Sali Filharmonii wieczór pieśni i tanga z udziałem Stanisławy Nowickiej, znakomitej artystki teatru „Morskie Oko”, bezkonkurencyjnej wykonawczyni tanga i Mariana Rentgena, jedyne go w Polsce Trubadurą w nowym i nieznanym repertuarze baład, serenad i piosenek komicznych oraz Michała Halićza. W programie najnowsze szlagiery, a mianowicie: „Marquesita”, „Rajdjo”, „Przyjdź kochanku”, „Pragne twoja być” (największy sukces teatru „Morskie Oko”), „Columbina”, „Refleksje”, „Paź królowej”, „Znakomite rady”, „Życie jest piękne”, „Ciotka Klara”, „Zredukowany urzędnik” i wiele, wiele innych. Początek punktualnie o godz. 6-iej wiecz.

## KONCERT JUANA MANENA.

Sławny skrzypek hiszpański Juan Manen, który — jak pisze prasa zagraniczna — swoją grą pełną artyzmu i uduchowienia zdobywa sobie całe audytorium przyjeżdża do Łodzi w czwartek, dnia 28 bm. i wystąpi w Filharmonii na 11-ym mistrzowskim koncercie. Znakomity artysta wystąpi tylko raz jeden.

## Echa zamordowania

## prezydenta miasta ś. p. Cynarskiego

Dziś odbędzie się proces t. zw. „alibistów”

Jak się dowiadujemy w dniu dzisiejszym w sądzie okręgowym odbędzie się sensoryjny proces przeciwko t. zw. „alibistom” Rydzewskiego.

Główną rolę w tym niesłychanie ciekawym procesie odegra zeznanie przedśmierne Adama Wałaszczyka, mordercy ś. p. prezydenta Cynarskiego, który jak wiadomo został rozstrzelany.

Rozprawa ta, która w mieście wzbudziła olbrzymie zainteresowanie odbędzie się w sali Nr. 56.

Oskarżonych bronić będzie w zastępstwie adw. Hofmoka — apl. adw. Lillker. (p)

## Inkasowali opłaty

## „administracyjne” do swoich kieszeni

Od pewnego już czasu na przedmieściach Łodzi grasowali dwaj oszuści, którzy inkasowali od naiwnych właścicieli posesji pewne kwoty, rzekomo na rzecz podatku administracyjnego.

Wiadomość o oszustwach dotarła do urzędu śledczego, a skutek jej był taki, że obaj oszuści zniknęli z Łodzi.

W dniu wczorajszym wywiadowcy policji powiatowej natknęli się na nich w piwiarni W. Klimczaka, we wsi Grabieniec pod Łodzią. Oszuści usiłowali zbiec, policja jednak zdołała ich schwycić. Okazałi się niemi rodzianiem Pankracy Jakubowski, zamieszkały przy ul. Brzezińskiej 90 oraz Sergiusz Dołgopolo, zamieszkały przy ul. Franciszkańskiej 34. Obaj przyznali się do oszustw na sumę kilku tysięcy złotych. Przewieziono ich do aresztu. (p)

Całkowity

## KURS TAŃCA

wyucza bez względu na zdolności dypl. naucz. D. FRYDWALD

Południowa 10

Początek kursu dn. 4 listopada zapisy od 12 — 10 w.

UWAGA: Dla związków 50 proc. rab.



# Centrala telefoniczna świata

## Główny urząd telegraficzny znajduje się w Londynie

Łączenie Londynu z N.-Jorkiem, Paryża z Indjami, Liverpoolu z Havanną, czy Kubą, Berlina z San Francisco

jest o wiele łatwiejsze i sprawniejsze,

## niż łądzi z Warszawą, Kaliszem, czy Aleksandrowem

„Halo — czy Nowy Jork?” woła głos kobiecy, mający typowy akcent spotykany na każdym dancingu londyńskim. A w chwili potem słychać odpowiedź: „Halo, Londyn” — wypowiedziane tak nosowym głosem, iż można być pewnym, że pochodzi z Ameryki. I te dwa krótkie zdania wystarczają, ażeby puścić w ruch olbrzymi aparat, który pozwala 25 milionom abonentów telefonicznych świata rozmawiać z kimś znajdującym się w najbardziej odległym zakątku świata.

Pół wieku minęło zaledwie, jak Aleksander Graham Bell dokonał wynalazku telefonu, a dzisiaj mogą wszyscy abonenci telefoniczni z Paryża, Warszawy, Berlina, Rzymu, Madrytu, Nowego Jorku, Chicago czy też San Francisco tak łatwo poroz-

zumiewać się z sobą, jakby byli w drugim pokoju.

Łatwość tych porozumień telefonicznych polega na tem, że wszystkie połączenia przebiegają przez jedną wielką centralę, nazywającą się „London Telephone Service”. Wszystkie połączenia pomiędzy Europą a Stanami Zjednoczonymi, Meksykiem, Kanadą i Kubą i na odwrót są zcentralizowane w Londynie, wszystkie druty telefoniczne biegną przez Londyn, 30 milionów kilometrów europejskich drutów telefonicznych łączy się tam z 80 milionami kilometrów telefonicznych w Północnej Ameryce.

Urząd międzypaństwowy w Londynie, zwany „Trunks Office” jest tak zorganizowany, że jego urzędnicy, chcąc uzyskać połączenie pomiędzy Madrytem

i San Francisco które przedstawia co najmniej 9600 klm. w kablach podmorskich i drutach telefonicznych, wykonują te same nieznaczne ruchy, jak przy połączeniu abonentów londyńskich.

„Nadłuższe połączenie jakie kiedykolwiek uzyskaliśmy — opowiada kierownik urzędu telegraficznego — było miejscowością Centa w hiszpańskim Marokku, a stolicą Kuby, Hawanną.

Długość tego połączenia wynosiła mniej więcej 11.200 klm. Połączenie to uzyskaliśmy tak szybko jakgdyby to chodziło o Liverpool i Wolverhampton w Anglii, dwa miasta oddalone od siebie 150 klm.

W olbrzymiej przestronnej sali siedzi kilkadziesiąt młodych dziewcząt ze słuchawkami na uszach i odpowiadają przeszło

600 abonentom w ciągu jednej godziny.

W jednym kącie siedzi 15 szczególnie zdolnych urzędników, którzy są ludzkim łącznikiem w tej olbrzymiej sieci drutów, która przenosi mowę ludzką w najrozmaitszych językach na całą kulę ziemską.

Nagle zabłyśka światło na tablicy rozdzielczej nad otworkami, który nie jest większy, niż koniec otwórka.

Telefonistka wtyka zatyczkę do tego otworu i słyszy, jak abonent lodyński żąda N.-Jorku

Szybko notuje daty na skrawku papieru i podaje ten papier koleżance, która na innej tablicy rozdzielczej prostym ruchem ręki uzyskuje połączenie z Nowym Jorkiem i na słowo „Halo — tu Nowy Jork” żąda odpowiedniego numeru,

Czasami jest tyle rozmów zamówionych, że trzeba czekać godzinami na połączenie.

Ale równie łatwo się zdarza, że jakiś mieszkaniec Madrytu dostaje połączenie telefoniczne z Nowym Jorkiem w przeciągu 2 — 5 minut.

Jego wołanie idzie przez linie, je lądowe Hiszpanji i Francji w Boulogne przymuje go kabeł podwodny pod kanałem La Manche, potem idzie znów przez angielskie linie lądowe aż do stacji radiowej w Rugby, a stamtąd na falach eteru nad Atlantyką do Stanów Zjednoczonych.

Jeśli połączenie nie jest bez zarzutu, wówczas potrąca się odpowiednią kwotę z należnych za 3 minutowe rozmowę transoceaniczną bagatelnej sumy 400 złotych.

### Z żałobnej karty

**Redaktor  
Armin Zerbe**

Onegdaj wieczorem zgasł po długiej chorobie w kwiecie wieku redaktor naczelny dziennika „Lodzer Volkszeitung” Armin Zerbe.

Zmarły wybitny publicysta, działacz społeczny i polityczny jeden z twórców organizacji niemieckich socjalistów w Polsce, odznaczał się wysokimi zaletami ducha, umysłu i charakteru.

Jego gorące umiłowanie sprawy, za którą walczył szczere przekonanie i prawdy charakteru jednała mu miłość współtowarzyszy i kolegów pracy oraz szacunek przeciwników.

Zmarły od szeregu lat prowadził organ partyni socjalistów niemieckich i był nieugiętym bojownikiem wolności prasy i przekonania, bezwzględny wrogiem szowinizmu i dzielnym obrońcą upośledzonych.

Nieublagana śmierć wyrwała go z szeregu walczących o lepsze sprawiedliwsze jutro. Cześć Jego pamięci!

### Stypendja magistratu dla uczniów szkół średnich

Wczoraj, pod przewodnictwem p. wiceprezydenta dr. Wielińskiego, odbyło się kolejne posiedzenie magistratu, m. inn. zatwierdzono wnioski Komisji zapomogowej w sprawie udzielenia zapomóg na wpisy w bieżącym roku szkolnym dwustu czterdziestu siedmiu (247) uczniom i uczennicom łódzkich szkół średnich na ogólną sumę złotych 25,000 przewidzianą na ten cel w budżecie miejskim na rok 1929-30.

Zapomogi wynoszą od 50 do 50 złotych na osobę.

## 50-złotowe grzywny

nałożono na właścicieli domów

za niezłożenie deklaracji podatkowych

Na posiedzeniu Magistratu w dniu 21 b. m. postanowiono — w myśl art. 67 Ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych i §§ 5 i 6 Rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dn. 29.XII 1926 r. u karać grzywnami po 50 złotych następujące osoby za niezłożenie w terminie deklaracji podatkowych, wymaganych od właścicieli nieruchomości.

Frajdlę Szereszewską — Kilińskiego 42, Abrama Józefa Amzela — Al. 1 Maja 32, Moszka-Chaima Lipszyca — Piotrkowska 294, Lajba Wojdyławskiego — Piotrkowska 218, Edmunda Endego — Piotrkowska 108.

Synę Szepa — Piotrkowska 70, Sarę Poznańską — Piotrkowska 40, Hersza Tenenbauma Piotrkowska 38, Hendlę Banasiewicz — Piotrkowska 36, Ra-

fała Ginzberga — sw. Jerzego 14-15, Franciszka Linka — Al. 1 Maja 70-72, Stefanję Binkowską — Al. 1 Maja 4,6 Moszka Cukiera — Al. 1 Maja 45, Abrama Icka Frajnda — Aleje 1 Maja 9.

Lejzera Lewina — Aleje 1 Maja 4 Teodora Becka — Abramowskiego 26, Issera Grynstajna — Al. Kościuszki 10, Wolfa Marguliesę — Al. Kościuszki 17, Aleksandra Kwiatkowskiego — Narutowicza 107, Izaaka Borensztajna — Narutowicza 87.

Juljusza Omencettowa — Nawrot 88, Ruchlę Bierko — 11 Listopada 44, Chila Józefowicza Stodolniana 15, Artura Wutkego — Piotrkowska 178 i 180, Tadeusza Czajewskiego — Al. Kościuszki 41.

Bernarda Lichtenberga — Piotrkowska 64, Fajgę Olszer — Narutowicza 51, Wiktoryję Wein — 6 Sierpnia 100, Rywkę Szattan — 6 Sierpnia 33, Szyję Fiszbajna Podrzeczna 29, Kazimierza Fiszera — Południowa 26, Izraela Krauzego — Północna 17, Zalkę Kleina Narutowicza 74, Mojżesza Tenenbauma — Pomorska 17, Esterę Marjem Szmaragd — Pomorska 33, Fajgę Berman — Pomorska 25.

Amalję Natalję Handke — Pomorska 62, Icka Kohna — Pomorska 67, Jakóba Glicensztajna — Wolborska 14, Marję Szymańską — Wschodnia 24, Wandę Makus — Wólczajska 19, Syprę Rozenblum — Wólczajska 68, Fryderyka Becka — Słowiańska 15, Henocha Milgroma — Solna 8, Jadwigę Wolską Sosnowa 6.

## Surowe kary za przekroczenie cen maksymalnych

Starostwo grodzkie przeprowadza kontrolę piekarń

W myśl uchwały magistratu m. Łodzi z dnia 13 października r. b. ustalona została cena jednej bułeczki na 5 groszy z tem jednak że bułka ta ważyć będzie 4,76 gr. tak że kilogram bułek na który złoży się 21 szt. kosztować będzie 1 zł. 5 gr.

Ten cennik został oficjalnie opublikowany w pismach codziennych i wywieszony w sklepach.

Pomimo to większość sklepów i piekarzy nie sprzedaje bułek na kilogramy a to z tej prostej przyczyny że wypieka bułki znacznie mniej ważące i w ten sposób krzywdą bliźnich dochodzi do majątku. W związku z wiadomościami o tem, że większość piekarzy nie chce sprzedawać bułek na kilogramy a tylko na sztuki Starostwo grodzkie wysłało na miasto kil-

ka lotnych komisji, które zwiadywały niektóre piekarnie.

W wyniku jednodniowej lustracji spisano protokoły następującym piekarniom:

Adolf Redman, Główna 2, na kilo wchodziło 25 bułek;

Adolf Szulc, Główna 25, na kilo wchodziło 25 bułek;

Noach Weinberg, Piotrkowska 38, na kilo wchodziło 27 bułek;

**Odczyt „Czerw. Krzyża”**

Staraniem Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 12 min. 30 w pol. w sali Polskiej YMCA, Piotrkowska nr. 89, pan naczelnik Rosset wygłosi odczyt n. t. „Samorząd łódzki w walce z głodem mieszkaniowym”.

Wejście bezpłatne.

Szlama Micenmacher, Piotrkowska 166, na kilo wchodziło 26 bułek;

Majer Nowarski, Wólczajska 2, na kilo wchodziło 28 bułek. Wszystkie protokoły przesłane zostały do wydziału karnego przy Łódzkim starostwie grodzkim, który w dniu wczorajszym w drodze administracyjnej ferował następujące wyroki: Micenmacher — bezwzględny areszt 14 dni, Nowarski — 200 zł. grzywny, Weinberg — 150 zł. Szulc — 150 zł., Redman — 200 zł.

Kary te są stosunkowo łagodne ponieważ żaden z wyżej wymienionych nie był karany za lichwę. Jak się informujemy na stopnie wypadki przekroczenia cen maksymalnych beda o wiele surowiej karane. (p)

### Groźba strajku w „Kochanówce”

Dyrekcja szpitala gra na zwłokę

Jak już donosiliśmy na konferencji zwołanej przez inspektora Wojtkiewicza na której przy udziale przedstawicieli szpitala dla umysłowo chorych w „Kochanówku” dr. Starzyńskiego i delegatów związku instytut. użyteczności publicznej, postanowiono na wniosek inspektora Wojtkiewicza sprawę tę odłożyć do dnia 20 bm., a to celem dania możliwości dyrekcji „Kochanówka” zorientowania się w postulatach pracowników.

W terminie tym dr. Starzyński obiecał dać konkretną odpowiedź, lub też wypracować jakieś poprawki do memoriału pracowników złożonego w swoim czasie.

Ponieważ do dnia wczorajszego termin mijał, a odpowiedź dyrekcji szpitala nie nadeszła, związek instytut. użyteczności publicznej nadesłał w dniu wczorajszym pismo do p. inspektora pracy z prośbą o interwencję, celem przyspieszenia odpowiedzi, zaznaczając, że taka taktyka dyrekcji szpitala „Kochanówek” może doprowadzić do nieobliczalnych rezultatów. (p)

### KOMUNIKAT

Zrzeszenie kobiet żyd. WIZO urzędza od dn. 12 do 16 grudnia r. b. we własnym lokalu Przejazd 2, Wielki Kiermasz Chanukowy, znając cele i zadania WIZO, społeczeństwo nasze go miasta starckie życzliwie przyjąć kwestarkę nasze, wreczając sownie ofiary w naturze oraz udzielać poparcia tej imprezie.

50 proc. dochodu przeznaczają się na Fundusz Narodowy.

Protoktorat nad tą imprezą laskawie objęli: dr. M. Braude, dyr. M. Brandstetter, senator S. Budzyner, prezes B. Ejttingon, Cz. Ag. Żyd. S. Faust, P. Gierszowski, Stan. Jarociński, dyr. A. Perelman, dr. J. Rosenblatt, poseł na sejm, dyr. S. Rygier, dr. J. Szwaig, dyr. J. Spektor, dyr. Max Wyszewiański i inni.



# SKUTKI KRACHU AMERYKAŃSKIEGO GIELDY

## Przez czas pewien Europa będzie musiała liczyć na siebie

21.XI.29.

Stoimy jeszcze pod bezpośrednim wrażeniem amerykańskiego krachu giełdowego, który nawet na miarę „bankiera świata” osiągnął niezwykle rozmiary. Jest rzeczą jasną, że tego rodzaju zdarzenia musi silnie rzeczy wywołać poważne skutki na międzynarodowym rynku pieniężnym. Próby analizy tego wpływu podjął się jeden z wybitnych ekonomistów, p. Wacław Konderski, w referencji, wygłoszonej ostatnio w „Towarzystwie ekonomistów i statystyków polskich”.

Stany Zjednoczone A. P. miały już przed wojną ambicje odegrania roli centralnej fabryki świata i izby rozrachunkowej w dziedzinie ruchu kapitałowego. Z wojny wyszły one silnie wzmocnione. Stały się przed zadaniem dość skomplikowanym musiały bowiem współdziałać w kierunku stabilizacji stosunków europejskich, która umożliwiła ściąganie długów, a równocześnie stworzyć z Europy odbiorcę towarów amerykańskich.

O ile jednak stabilizacja stosunków europejskich w dziedzinie walutowej i finansowej w dużej mierze się powiodła, o tyle trudno było stworzyć sobie z Europy odpowiedni rynek zbytu. Dlatego też Stany Zjednoczone przeszły z wolna do nastawienia koniunktury na rynek wewnętrzny. Wielka rentowność przedsiębiorstw gospodarczych, a w szczególności przemysłowych spowodowała, iż społeczeństwo amerykańskie coraz bardziej zaczęło się angażować w życie gospodarcze, a więc wciągnięte zostało w wir spekulacji giełdowej. Przemysł, a zwłaszcza wielkie amerykańskie trusty, ruch ten oczywiście popierały.

Jest rzeczą niewątpliwą, że w ruchu tym uczestniczyła również spekulacja zawodowa, pogłębiając go w dość dużym stopniu.

Jakkolwiek sfery bankowe stały na stanowisku, że spekulacja nie jest szkodliwa dla alimentacji przemysłu, to społeczeństwo jednak w rozpanoszeniu się jej widziało niebezpieczeństwo. Zmusiło to banki do przeciwdziałania spekulacji i wprowadzenia jej do właściwej miary, która nie groziła gwałtownym załamaniem się. Próbowano tego dokonać przez politykę dyskontowa. Banki emisyjne europejskie musiały oczywiście zastosować środki obronne przez odpowiednie podwyższenie stopy dyskontowej.

Wreszcie nastąpił krach, który przedzielił czynniki przyszłości. Nie był to pierwszy krach amerykański. Po r. 1920, który był wynikiem przedstawienia się Stanów Zjednoczonych ze stosunków wojennych do okresu pracy powojennej, mieliśmy jeszcze krach giełdowy d r. 1926, z którego skutków jednak szybko się wyleczyło. Obecny krach był o wiele głębszy.

Na krach ostatni złożył się niewątpliwie splot przyczyn. Przedewszystkiem obniżała się stopniowo rentowność papierów, albowiem kursy rosły ostatnio szybciej, niż rentowność najlepiej prosperujących przedsiębiorstw. Jak długo więc widoki dużych zysków kursowych były uzasadnione, opłacało się pokrywać koszty drogiego i coraz droższego kredytu spekulacyjnego. W chwili jednak, kiedy coraz bardziej ujawniała się dysproporcja między rentownością, a kosztem kredytu, musiał dojrzeć moment załamania się. Głębsza przyczyna tego krachu

to niesłychanie trudna sytuacja rolnictwa Stanów Zjednoczonych.

O rozmiarach krachu świadczy najlepiej fakt, że wskaźnik kursów 90 najpoważniejszych akcji przemysłowych obniżył się o 33 proc., a wskaźnik 13 największych banków o 30 — 56 proc. i to w ciągu zaledwie trzech tygodni.

Krach dotknął również wartości o stałym oprocentowaniu, choć tym papierom nie grozi utrata rentowności; spadały nawet papiery uprzywilejowane. Dotąd nie widać tendencji poprawy, ani tendencji stabilizacyjnej, a nastroj niepewności przenosi się również na szereg ważnych rynków towarowych.

W chwili obecnej warto się

zastanowić nad tem, jaki wpływ mieć będzie względnie mieć może ostatni krach giełdowy na międzynarodowy rynek pieniężny. Należałoby oczekiwać, że nastąpi odciążenie zwolnionego kapitału i upłynięcie rynków, a w pierwszym rzędzie poważny odpływ kapitału europejskiego, wycofującego się ze spekulacji amerykańskiej z powrotem do Europy. Faktycznie nastąpiło już pewne odciążenie i w chwili obecnej nie odczuwa się trudności na rynku pieniężnym, choć kapitał nie chce się angażować w żadnej inwestycji. Myliłby się jednak ten, kto by sądził, że obecna zwiększona nieco płynność rynku pieniężnego ma tendencję w kierunku jakichkolwiek operacji. Mamy tu raczej do czynienia z pewną mo-

bilizacją kapitałów, której tendencje są jeszcze nieujawnione. Stawianie horoskopów, które się łączy opierać się muszą nie tylko na przesłankach ekonomicznych, ale i na momentach psychicznych różnych społeczeństw, jest bardzo trudne i ryzykowne. Trudno też przewidzieć, w jakim kierunku i w jakim stopniu będą się inwestowały kapitały amerykańskie po ostatnim krachu. Należy się raczej liczyć z tem, że Europa przez pewien czas będzie bardziej zdana na siebie. W chwili obecnej mamy niewątpliwie nieco płynniejszy rynek i z niego korzystać możemy dorywczo, sytuacja bowiem może wbrew oczekiwaniom ulec zasadniczej zmianie.

### WALUTY

Holandja 359.80  
Londyn 43.46 1/2

Nowy Jork 8.89 3/4  
Paryż 35.10  
Praga 26.43  
Szwajcaria 173.00  
Włochy 46.67  
Wiedeń 125.40  
Obroty mniejsze  
Tendencja dla walut europejskich przeważnie niejednolita.  
Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.896  
Rubel złoty — 4.65 1/4.

Gram czystego złota — 5.9244.

### PAPIERY

7 proc. poz. stabilizacyjna 88.50 — (w proc.);  
5 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 65.50 — 65.00—66.00  
4 proc. poz. inwestycyjna 119.00 — 119.50 —  
6 proc. poz. dolarowa 80.25 — (w proc.);  
10 proc. poz. kolejowa 102.50 (w proc.);  
5 proc. L. Z. m. Warszawy 50.50 —  
8 proc. L. Z. m. Warszawy 67.50.

### AKCJE

Bank Polski 168.00—167.25  
Siła i Światło 105.00  
Węgiel 73.00—  
Lilpop 35.00—35.25—35.00  
Starachowice 22.00—

szczenie upadłości wnoszą adw. Sztrömajer imieniem wiedeńskiej firmy Brüder Löffler Textil - Aktiengesellschaft, od której Szymkiewicz nabył znaczna ilość towaru na weksle, a gdy te poszły do protestu, wystawił weksle prolongacyjne, które obecnie nie zostały wykupione. Sąd mianował sędzią komisarzem s. h. Roszaka, kuratorem zaś apl. adw. Szymona Landaua.

Trzecia z kolei była upadłość firmy Bernard Haneman, Pomorska 115. W imieniu wierzycieli wnoszą podanie o ogłoszenie upadłości adw. Braun, przy czym powołał się na załączony do podania weksle protestowane, których nie można było wyegzekwować, gdyż cały majątek Hanemana był zajęty za inne długi. Sąd ogłosił Hanemana nową upadłość, mianując sędzią komisarzem s. h. Łozińskiego, kuratorem zaś adw. Szwałdera.

Czwarta wreszcie była upadłość firmy Wilhelm Wiesenberg fabryka przy ul. Gdańskiej nr. 136, mieszkanie przy tejże ulicy nr. 66, ogłoszona wskutek podania wniesionego przez adwokata Pełkę w imieniu wierzycieli z protestowanego czeku wskutek braku pokrycia. Do tego podania przyłączył się i adw. Biłyk imieniem innego wierzyciela również z czeku prot. Sędzia kom. został s. h. Kaffenke, kuratorem apl. Jakubowicz.

### Agent-sprzedawca

bardzo zdolny za dobrym wynagrodzeniem poszukiwany. Pierwszeństwo fachowcom branży fotograficznej. Telef. 183-31. do 9 rano lub 1-3 po poł.

## Sytuacja gospodarcza kraju

### w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

Bank Gospodarstwa Krajowego w swoim ostatnim „Przeglądzie Miesięcznym” przedstawia sytuację gospodarczą w kraju w m. październiku w sposób następujący:

Jesienne ożywienie sezonowe było słabe, rozwój bowiem produkcji i handlu przystosował się do niewielkiej siły nabywczej ludności. Gdy w miesiącach jesienicznych ub. r. byliśmy świadkami ostrego napięcia na rynku pieniężnym, wyrażającego się w bardzo silnym zapotrzebowaniu kredytu zwł. dłużym terminowo, w chwili obecnej stosunki kredytowe Polski wykazują wyraźne odprężenie, występujące zwłaszcza w niektórych ośrodkach przemysłowych.

Odprężenie to prawdopodobnie przybrałoby większe rozmiary, gdyby nie w dalszym ciągu trudna sytuacja rolnictwa, wywołana międzynarodową niską ceną ziemioplodów, która to niska w okresie sprawozdawczym nadal się utrzymała. Stąd też napór rolnictwa na ry-

nek pieniężny w październiku, w którym nadeszły terminy płatności szeregu zobowiązań i podatków był bardzo wielki i ciasnota gotówkowa w okolicach o charakterze wybitnie wiejskim znaczna, tembardziej realizacja zbiorów nadal odbywała się z trudnościami. Pewną ulgę tylko stanowił dla rolnictwa względnie pomyślny stan rynku produktów hodowli zwierzęcej.

W przemyśle produkcja i zbyty z powodu małej siły nabywczej ludności naogół były niewielkie. W lepszych warunkach pracowały galezie wytwórczości, mające dobre warunki zagraniczne go zbytu. Przedewszystkiem w pomyślniej sytuacji znajdowało się górnictwo węglowe. Również wystąpiła wyraźniejsza poprawa w przemyśle naftowym, spowodowana polepszeniem się warunków sprzedaży w kraju, a częściowo również zagranicą. W hutnictwie żelaznym wyłącznym dzięki znacznym zamówieniom zagranicy położenie po-

lepszyło się nieco, zbyt jednak w kraju był nadal słaby. W przemyśle przetwórczym wskutek zmniejszonej siły nabywczej ludności ucierniał przedewszystkiem przemysł włókienniczy. W podobnej sytuacji znajdował się przemysł metalowo - maszynowy, na którym ujemnie odbił się również zastój w ruchu budowlanym. Ta sama przyczyna wpłynęła ujemnie na przemysł drzewny, który wskutek silnej konkurencji na rynkach zagranicznych nie mógł eksportować nadwyżek swej produkcji.

Przemysł spożywczy w dalszym ciągu nie wykazywał poprawy, a przemysł cukrowniczy w porównaniu z październikiem ub. r. zmniejszył w okresie sprawozdawczym swój zbyt. Trudna sytuacja panowała także w garbarstwie. Przemysł mineralny, z wyjątkiem przemysłu cementowego, jako najbardziej dotknięty skutkami zastój budowlanego, przeprowadził w kończącym się sezonie znaczna redukcja pracy.

## Otwarcie postępowania upadłościowego

### firmom „D. Feldbrill” i „N. Moszkowicz i W. Reichman”

Jak to już w swoim czasie donieśliśmy, w dniu 22 lipca 1929 r. wpłynęło do wydziału handlowego tut. sądu okręgowego podanie firmy D. Feldbrill skład artykułów technicznych, stalowych i żelaznych przy ul. Piotrkowskiej nr. 167 o odroczenie wyplat.

W podaniu tem firma - petentka wskazała na trudności koniunkturalne oraz na ograniczenia inkasowe, jakie na przedsiębiorstwa tej branży nałożyła konwencja handlu artykułami żelaznymi. Przyczyny te spowodowały trudności płatnicze, wynikające również z załączonego do podania bilansu firmy, zamykającego się sumą 587 tys. zł., z czego aż 505 tys. zł. było uwiecznione w trudno zbywalnych towarach na składzie. W pasywach figurowały wówczas długi na sumę 320 tys. zł. Sąd przychylił się w dniu 14 sierpnia do podania tej firmy i udzielił jej odroczenia wyplat na trzy miesiące, które obecnie upłynęły. Likwidacja składki towarów szkła podczas tego okresu nader opornie, gdyż, jak to zauważyli biegli wyznaczeni przez przewodniczącego wydziału handlowego

przy sprawdzeniu aktywów, skład zawiera wiele artykułów, których nie można wogóle sprzedać. Dowodem tego stanu rzeczy jest m. in. suma wartości towarów na dzień 14 września rb. — ciągle jeszcze 473 tys. zł. Wobec powyższego firma - petentka złożyła Sądowi podanie o otwarcie postępowania układowego, proponując spłatę swych zobowiązań w ciągu lat dwóch w ratach kwartalnych. Sąd przychylił się do tego podania i otworzył jej postępowanie układowe.

Podobny obrót wzięła sprawa odroczenia wyplat firmy „N. Moszkowicz i W. Reichman” handel manufaktura, ul. Piotrkowska nr. 36. Firma ta użyła w dniu 14 sierpnia rb. odroczenie wyplat na zasadzie podania, w którym wyluszczyła zła sytuację, wynikła na tle ogólnego kryzysu włókienniczego. I tutaj na sumę bilansowa 223 tys. zł. notujemy aż 97 tys. zł., więc około 40 proc. w towarach i 60 tys. zł., więc przeszło 25 proc. w protestach. W ciągu trzymiesięcznego okresu trwania odroczenia wyplat firma spłaciła 25 tys. zł. weksli i oko-

ło 10 tys. zł. długów z otwartego rachunku. Obecnie wystąpiła do sądu o otwarcie postępowania układowego, do którego to podania sąd przychylił się na ostatnim posiedzeniu. Propozycje układowe są następujące: 70 proc. długów płatnych w ciągu 2 lat w ratach kwartalnych.

Na tej samej sesji wydziału handlowego została ogłoszona upadłość handlującemu Władysławowi Syllerowi, który w ostatnich czasach był dostawcą mięsa wszystkich w Łodzi stacjonujących oddziałów wojskowych i oprócz tego posiadał skład mięsa pod firmą Masarnia poznańska przy ulicy Księży Młyn nr. 14. Wobec tego, że nie zapłacił swych weksli, że ponadto, jak wywodzi w swym podaniu pełnomocnik wierzycieli adw. Friedman, wprowadził ich w błąd i uciekł do Poznania Sąd postanowił ogłosić mu upadłość, mianując sędzią komisarzem s. h. Glueta a kuratorem apl. adw. Ludwika Planera.

Druga ogłoszona na tejże sesji upadłością jest upadłość firmy Icek Uszer Szymkiewicz, skład jedwabiu. Podanie o ogłoszenie upadłości wnoszą adw. Sztrömajer imieniem wiedeńskiej firmy Brüder Löffler Textil - Aktiengesellschaft, od której Szymkiewicz nabył znaczna ilość towaru na weksle, a gdy te poszły do protestu, wystawił weksle prolongacyjne, które obecnie nie zostały wykupione. Sąd mianował sędzią komisarzem s. h. Roszaka, kuratorem zaś apl. adw. Szymona Landaua.



# Przygotowania P. Z. B. M.

## przed Międzynarodowymi zawodami w Belgji i mistrzostwami Polski

Tymczasowy Zarząd Polskiego Związku Broni Małokalibrowej już obecnie usilnie pracuje nad kwestją przygotowań do Międzynarodowych Zawodów Strzeleckich, które odbędą się w Belgji w r. 1930.

Aby prace wszystkich towarzyszy strzeleckich szły po jednej linii zarząd PZBM. ustalił zasady treningu do zawodów międzynarodowych. Zasady te są opracowane na podstawie programu odbytych w roku bieżącym zawodów w Sztokholmie. Już obecnie poszczególne okręgi muszą starać się o zgrupowanie najlepszych strzelców małokalibrowych w okresie zimy i wczesnej wiosny aby w kwietniu roku przyszłego zawodnicy ci jaknajliczniej wzięli udział w 1-ej eliminacji drogą korespondencyjną. Na zasadzie tej eliminacji PZBM. wybierze grupę 50 — 60 zawodników i zorganizuje dla nich jeszcze 2 eliminacje. W maju r. p. zostanie stworzona specjalna grupa treningowa (15 — 20 osób), która po wspólnych ćwiczeniach przystąpi w czerwcu do ostatecznych zawodów. Na podstawie wyników zostanie wyłoniona z grupy treningowej drużyna reprezentacyjna (7 zawodników). Data tej ostatniej eliminacji uzależnioną będzie od terminu Zawodów - Międzynarodowych w Belgji.

Te same zasady zastosuje P. Z. B. M. przy zestawianiu drużyny pistoletowej. Oczywiście licznosc kandydatów będzie tu mniejsza. Sprawa najbliższych „Narodowych” zawodów Strzeleckich tj. mistrzostw Polski jest już bardzo wyraźnie zarysowana. Pewnym jest, że zawody te odbędą się w Warszawie w połowie czerwca r. p. i będą obejmowały wszystkie mistrzostwa Polski w strzelaniach z broni długiej wojskowej, dowolnej, myśliwskiej, małokalibrowej i krótkiej. Ostateczne wnioski w sprawie Narodowych zawodów zostaną uchwalone po konferencji PZBM. z PUWF. Program szczegółowy zostanie już niebawem opublikowany w celu dania możności poczynienia należytych przygotowań klubom i sekcjom strzeleckim.

Wytyczne programu strzelania małokalibrowych o mistrzostwo Polski są następujące: 1) Uwzględnione zostaną przede wszystkim te konkurencje, które dotyczą już ustanowionych nagród przechodnich; 2) Przewidziany jest podział na klasy A i B we wszystkich strzelaniach; 3) Juniorzy i panie stanowią odrębne klasy, jakkolwiek panie mogą brać udział w ogólnych konkurencjach bez zastrzeżeń; 4) Wprowadzone będą innowacje ze względu na rozwój techniczny broni. Z tego właśnie powodu stworzone zostaną następujące grupy — a) dowolnej broni długiej, b) broni długiej typu szkolnego, c) broni typu szkolne

go na krótkie pociski, d) broni krótkiej dowolnej, c) broni krótkiej typu użytkowego.

Rozszerzoną poza tem zostanie konkurencja strzelania szybkostrzelnością (ograniczony czas) z broni krótkiej i długiej.

Plan pracy na okres zimowy przedstawia się zatem imponująco. Kilkakrotne staranne eliminacje, przeprowadzone w grupach treningowych poszczególnych okręgów z pewnością dostarczą wyborowego materia

lu zawodniczego dla grupy, którą się już zajmie PZBM. Najaktualniejszym zagadnieniem jest więc obecnie jak najszerze zainteresowanie programem P. Z. B. M. klubów i sekcji strzeleckich.

## OLIMPJADA NARODÓW ŚRODKOWEJ AMERYKI

Igrzyska Olimpijskie posiadają tak wielką siłę rozbudzenia ambicji sportowych, że obecnie prawie każda część, a nawet cząsteczka ziemi chce mieć własną Olimpiadę. Igrzyska takie posiada już Azja wschodnia, ma je Afryka i kraje bałkańskie, więc i środkowa Ameryka nie chce pozostać w tyle. W marcu roku przyszłego w Havannie na Kubie zmierzą swe siły zawod-

nicy jedenastu państw „łacińskich” krajów Ameryki: Panamy, Kostaviki, Kolumbji, Salvadora, Gwatemali, Hondurasu, Nikaraguy, San Domingo, Jamajki, Haiti i Kuby. Program środkowo - amerykańskiej Olimpiady ma być bardzo bogaty i obejmować football, baseball, tenis, lekką atletykę itp.

Fiasca finansowego Kuba się nie obawia. Bynajmniej nie ze

względu na liczną sportową publiczność, lecz dlatego, że egzotywna wyspa jest centralną plaścią dla Jankesów, którym zbrzydła prohibicja w ich ojczyźnie. Zgóry więc możemy twierdzić, że „gros” publiczności na hawajskiej Olimpiadzie stanowić będą podchmieleni obywatele Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

## Dookoła wyjazdu Legji do Grecji, Palestyny i Egiptu

Jak donosiliśmy WKS. Legja otrzymała zaproszenie od International Sport-Club z Kairo na 5 meczów, Związku Palestyńskiego na 3 mecze i klubu Makedonikos z Salonik. Program wyjazdów przedstawia się następująco: 15.1 1930 r. wyjazd z Warszawy, 16.1 wyjazd z Konstancy, 22.1 wyjazd z Aleksandrii, 24.1 przyjazd do Egiptu, 2.2 wyjazd z Egiptu, 4.2 przyjazd do Palestyny, 8.2 wyjazd z Palestyny, 9.2 wyjazd z Jerozolimy, 12.2 przyjazd do Konstancy, 13.2 przyjazd do Salonik

21.2 wyjazd z Salonik, 24.2 przyjazd do Warszawy.

Koszta przejazdu, utrzymania opłat za hotele itp. obliczono na 2800 zł. na gracza. Prócz pełnej drużyny ligowej Legji, ma Legja zabrać dobrane graczy z innych klubów oczywiście za zezwoleniem zarządów tych klubów. Pod uwagę są brani: Zwierz II z Warszawianki, Kotlarczyk II i Balcer z Wisły, Pazurek z Garbarni, Pazurek z Pogoni katowickiej i Kozok z Cracovii. Ekspedycja ma liczyć 20 osób.

By utrzymać drużyny w kondycji zarząd WKS. Legji postanowił nie kończyć sezonu zawodami z Turystami, lecz grać przez cały grudzień. — 7 grudnia rozegra Legja mecz z Sportvereinigung 1919 Neufahrwasser z Gdańska trzykrotnym mistrzem Gdańska i obecnym leaderem. 30 listopada zawody (prawdopodobnie z Warszawianką) na rzecz Rodziny Wojskowej, a w pozostałych terminach grudniowych zawody na G. Śląsku i w Poznaniu, gdzie jest zwiyczaj grania w zimie.

## Angielki zwolenniczkami boksu ale... w maskach

Dość dawno już dokonano w sferach naukowych podziału sportów w odniesieniu do kobiet na dwie kategorie: sporty, odpowiednie i nieodpowiednie dla kobiet. Podział ten umotywowano dość obszernie. Uznano mianowicie za nieodpowiednie dla kobiet te sporty, w których wymagana jest wielka siła fizyczna, lub nieodpowiednie uznano także i te sporty dla kobiet, których praktyka z punktu widzenia budowy ciała kobiecego mogła być dla niej niebezpieczna.

Ale, oczywiście, sam podział nie może jeszcze przesądzić sprawy nieuprawiania tych sportów przez kobiety. Nikt przecież nie może nikomu zabronić uprawiania takiego czy innego sportu. To też piłka nożna, uznana za sport dla kobiet nieodpowiedni, znalazła liczne zastępy zwolenniczek we Francji i w Belgji, gdzie mecze piłkarskie są na porządku dziennym. Za nieodpowiedni dla kobiet uznano także boks, a pomimo to — uparte Angielki ustawicznie z nim właśnie się opowiadają.

Dotychczas najważniejszym skrupulem w uprawianiu boksu przez kobiety była obawa natury estetycznej: w boksie tak

łatwo o złamanie nosa i zeszpecenie twarzy. Ale i na to znalazła się rada. Skonstruowano specjalne maski, szczerlnie zamykające twarz i zabezpieczające ją od uszkodzenia na wypadek ciosu.

Maski te uznano za dobre. I oto obecnie wiele Angielek uprawia boks w maskach. Czy zacytuje to o szerszym powodzeniu tego sportu wśród kobiet — pomimo gwarancji nieuszkodzenia nosa — wątpić należy.

### Emocjonujący moment



W walce o piłkę

## Hokeiści kanadyjscy w Europie

Kanadyjska drużyna hokeja na lodzie przybędzie do Europy w połowie grudnia. Pierwszy swój mecz rozegra 18.12 w Londynie. Następnie kanadyjczycy będą bawili 21 i 22.12 w Berlinie potem odbędą tournée do Wiednia, Pragi, Budapesztu, Mediolanu, Davos, St. Moritz i Chamonix, gdzie wezmą udział w turnieju o mistrzostwo świata. Na zakończenie pobytu w Europie rozegrają jeszcze 2 mecze w Berlinie 4 i 5.2 1930 r.

Przy czytaniu kalendarzyka tournée najlepszych hokeistów świata nasuwa się nam pytanie: czemu nie zaproszono kanadyjczyków do Polski? Sprowadzenie ich z Pragi lub Budapesztu nie kosztowałoby zbyt wiele. Być może, iż reprezentacyjna drużyna Polski zmierzył się z nimi w Chamonix, znacznie więcej jednak skorzystałby hokej polski, gdyby pokazano mistrzów kraźka najszerzym masom zwolenników tego sportu.

## O siedzibę PZB

W sferach bokserskich bardzo wyraźnym jest dążenie do przeniesienia siedziby Polskiego Związku Bokserskiego z Katowic do Poznania. Sprawa ta będzie rozpatrywana na walnym zebraniu PZB. w dn. 1 grudnia w Katowicach. Jeśli się weźmie pod uwagę fakt, że Poznań dzisiaj bezwzględnie przoduje Polsce w boksie zarówno pod względem klasy zawodniczej jak i organizacji, przeniesienie siedziby PZB. wyścisnąć może sportowi polskiemu tylko na korzyść.

## Mecz bokserski Śląska

z Gdańskiem i Królewcem  
W sobotę (23.-) odbędzie się w Królewskiej Hucie rewanżowy mecz bokserski między zespołem złożonym z pięściarzy Policji K. S. B.K.S. (Katowice) a reprezentacją Gdańska i Królewca.

## Szamota wyjeżdża do Paryża

Jutro wyjeżdża do Paryża kołarski mistrz Polski na torze Szamota. Będzie on tam trenował w Velodrome d' Hiver (tor kryty) wraz z Szamotą miał wyjechać Pusza, jednak wskutek dykwalifikacji wyznaczonej przez PZHK, musi on przerwać swa prace sportowa do marca 1930 roku.

## Konkurs na odznakę dla piłkarskiego mistrza Polski

Zarząd Ligi ogłosił konkurs na odznakę dla członków drużyny, która zdobyła mistrzostwo piłkarskie Polski.

W konkursie mogą brać udział wszyscy. Odznaka ma posiadać wygląd znaczka jakiego używają kluby sportowe.

Projekt należy nadsyłać do Ligi PZPN. (Warszawa, Wiejska 3, p. 23). Sąd konkursowy, w skład którego wchodzi mjr Izdebski, red. Laskowski, prof. Skoczylas, red. Wierzyński i inż. Grabowski wyznaczył nagrodę za najlepsze prace w sumie 200 i 100 zł.

Czytajcie!!!



# Przymusowe licytacje

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 4 grudnia 1929 roku między godz. 9-tą a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1. Grawe Chaszo, Konstanytnowska 3, kredens, zegar
2. Biezuński J., Pomorska 8, maszyna do szycia, meble
3. Berkowicz A., 11-go Listopada 36, 10 kostjumów swetrów damskich, 20 swetrów dzieciennych
4. Dymant J. M., Nowomiejska 29, różne meble
5. Ejzner M. I., Brzezińska 13, lustro
6. Fiszman B., 11 Listopada 31, bieliźniarka zegar, biurko, kredens
7. Grossman L., 11 Listopada 13, meble
8. Ginter A., Drewnowska 52, bufet, meble
9. Galusińska A., 11 Listopada 79, 2 szafy
10. Herszenberg L., Franciszkańska 20, szafa
12. Józwiak Wl., Brzezińska 48, szafa, patefon, maszyna do szycia
14. Leszczyński J., Konstanytnowska 36, meble
15. Markowicz M., Pieprzowa 1, meble
16. Ojzerowicz L., Lutomińska 3, meble
17. Rzeźnik Sz., Żabia 9, meble
18. Różańska M., Dworska 7, meble
19. Rottenberg Sz., Zgierska 21, 2 maszyny do szycia
20. Radke K., Pomorska 86, meble
21. Rybak Sz., Pomorska 4, meble
22. Sumerał M., Pomorska 5, kredens
23. Szlamowicz M., Pomorska 107, różne meble
24. Albek Br., Pomorska 40, różne meble, 2 kapy pluszowe
25. Baranowski J., Cmentarna 1, różne meble
26. Buzyn Sz., Konstanytnowska 29, meble
27. Bursztajn I. M., Północna 23, meble, 5 worków maki
28. Bocian Fr., Leśna 12, meble
29. Bauman Ch., Wolborska 36, lodówka, meble, 80 par pończoch
30. Bratsztajn M., Zgierska 24, meble, biurko, kapy na łóżka
31. Buhle W. E., Limanowskiego 28, pomocnik do kredensu
32. Ciurapska St., Drewnowska 19, pianino
35. Charasz Sz. L., Pomorska 93, meble
36. Cynamon M. L., Szkolna 16, meble
38. Dobrzyński M., Szkolna 22, pianino
39. Drewnowicz A., Lutomińska 15, kanapa, lustro
40. Dąb W., Podrzeczna 1, 8 ubrań męskich
41. Działowski Sz., Szkolna 10, meble
42. Dobrzyński M., Szkolna 22, meble
43. Fogelman H., Brzezińska 13, meble
44. Farber T., Konstanytnowska 18, garderoba
45. Frenkel K., Konstanytnowska 68, meble
46. Frogiel B., Wschodnia 24, lodówka, waga
47. Fogel L., Północna 5, 2 worki pszennej maki
48. Fajnmesser P., Szkolna 10, różne meble, żyrandol
49. Glas C., Aleksandrowska 28, meble
50. Gorzkiewicz M. J., Limanowskiego 58, meble
51. Gersztynowicz U., Brzezińska 2, 10 pudów jabłek
52. Grawe H., Konstanytnowska 3, kredens
53. Goldberg B., Konstanytnowska 38, kredens
55. Guterman L., Szkolna 17, meble, patefon
56. Grynblatt Ch., Gdańska 10, meble
57. Gruszka L., Podrzeczna 2, meble
58. Hamer B., 11 Listopada 49, meble
59. Haresztark Sz., Północna 1/3, meble
61. Hendeles H., Podrzeczna 10, meble
63. Jakubowski M., Wapienna 42, meble, maszyna do szycia
64. Jerozolimski M., Rajtera 33, meble
65. Jeruzalski C., Podrzeczna 3, 4 sztuki podszewki
66. Ita M. D., Podrzeczna 15, meble
67. Kac J., Konstanytnowska 3, meble
68. Kotek M., Konstanytnowska 9, meble
69. Kapelusznik R., Konstanytnowska 11/13, meble, farby olejne
70. Kohnowa E., Północna 4, meble
71. Kon M., Nowomiejska 1, różne obrazy gumowe, kopyta, kauczuk
72. Kleiner W. A., Północna 1/3, meble
73. Kempiański J., Pomorska 107, meble
74. Kempiański L., Podrzeczna 7, meble
75. Kaszyński K., Zgierska 87, szafa, maszyna do szycia
76. Kullsz L., Kochanowskiego 19, 2 szafy
77. Łęczycki J., 11 Listopada 36, meble
78. Lipszyc M., 11 Listopada 40, meble
79. Lida M., Północna 25, meble
80. Landau Ch., Północna 20, garderoba
81. Lewkowicz J., Zgierska 16, pianino
82. Lichawski L., Lutomińska 29, meble
83. Markiewicz M., Konstanytnowska 3, szafa
84. Mirowski A., Głowackiego 5, meble, maszyna do szycia
85. Merczyński Sz., Brzezińska 105, meble
86. Mann Sz., Podrzeczna 10, meble żyrandol
87. Mazurkiewicz St., Konstanytnowska 5, fortepian
88. Nasielski J., Nowomiejska 21a, meble
89. Oszerowicz vel Glebert L., Zgierska 15, meble
90. Orbach M., Konstanytnowska 3, chustki, 8 półsztućcek płótna
91. Olszer M., Pomorska 79, meble
92. Portalewski J., Brzezińska 110, meble
93. Palej F., Konstanytnowska 88, otomana
94. Proch A., Wschodnia 4, szafy, lustro, żyrandol
95. Parzeczewski H., Zgierska 36, meble
96. Podczaska A., Zgierska 146, meble, maszyna do szycia
97. Rozen H., Aleksandrowska 24, maszyna do szycia, meble, 2 kapy pluszowe
98. Richter J., Aleksandrowska 63, meble
99. Rosenber Sz. L., Konstanytnowska 12, kredens
100. Rorman A. J., 11 Listopada 46, meble, fortepian, maszyna do szycia
101. Rubin J. B., Nowomiejska 5, 100 par, kaloszonów
102. Rosner Sz., Pomorska 91, meble
103. Stochowski M. L., 11 Listopada 86, meble
104. Sztajfeld E., Konstanytnowska 31, meble żyrandol
105. Szattan Sz., Konstanytnowska 3, kredens
106. Sztarnfeld A., Berka Joselewicza 10, meble
107. Szott St., Pomorska 150, meble
108. Szipper M. L., Pomorska 41a, pianino
109. Sendrowicz R., Zgierska 38, szafa, waga, maszyna do wyrobu butek
110. Tomaszewski St., Zielona (Bał.) 26, biurko amerykańskie
111. Wolf A., Aleksandrowska 91, maszyna do szycia
112. Wirobnik J., Konstanytnowska 14, meble
114. Winkler Z., Szkolna 25, szafa
115. Wólcik Fr., Zgierska 74, meble
- 115a. Biernacki T., Zgierska 77, meble
- 115b. Borsztajn M., Nowomiejska 30, meble
- 115c. Chimowicz B., Nowomiejska 11, meble
- 115d. Grvnszpan, Pomorska 19, meble
- 115e. Oksenberg M. A., Nowomiejska 2, meble
- 115f. Szaldajewski Sz., Nowomiejska 18, meble
- 115g. Torofczyk I., Nowomiejska 22, meble
- 115h. Urbach J. M., Nowomiejska 11, meble
- 115i. Wizner R., Konstanytnowska 34, meble
117. Zelman L., Konstanytnowska 30, meble
118. Zendeł Ch., Pomorska 10, meble
119. Zonenberg Sz., Pomorska 78, meble
120. Zieliński A., Szkolna 122, meble
121. Zloczewska R., Zgierska 12, meble
122. Zylbering M., Podrzeczna 19, meble

W dniu 5 grudnia 1929 r. między godz. 9 rano, a 4 popołudniu.

123. Birenowajg J., Narutowicza 49, szafa z lustrem
124. Dobniewski L., Magistracka 16, meble
125. Kohnowski U., Południowa 8, meble
126. Krepel M., Narutowicza 42, meble
127. Koprowski I., Traugutta 12, maszyna do szycia, meble
128. Lipkowicz I., Wysoka 12, meble
129. Land Sz., Piotrkowska 120, kredens
130. Mydlarz L., Kilińskiego 60, 2 szafy
131. Rozenberg B., Nawrot 34, meble
132. Rozenberg D., Cegielniana 51, kredens
133. Świdorski J., Wschodnia 58, szafa, maszyna do szycia
134. Wiśniewski J., Sienkiewicza 39, bieliźniarka
135. Zelmanowicz M., Piramowicza 5, meble, aparat radio
136. Ajzen M., Al. 1 Maja 34, garderoba
137. Blas G., Cegielniana 3, meble
138. Blumberg S., Sienkiewicza 29, maszyna do pisania
139. Berman J., Kilińskiego 105, meble
140. Chajmowicz P., Piotrkowska 90, pianino
141. Choroszer Ch., Piotrkowska 42, 1 sztuka towaru, palta męskie
142. Dobrzyński M., Narutowicza 38, pianino meble
143. Froman i Zelichowski, Piotrkowska 38, 120 metrów popieliny wełn.
144. Fajwisz I., Piotrkowska 69, kredens
145. Grajcer I., Wólczajska 21, pianino
146. Goldwasser S., Wschodnia 64, szafa
147. Gutman M., Klebcha 21, meble
148. Rotband L., Zielona 6, maszyna do pisania, biurka
149. Szylił Abram, Piotrkowska 28, 30 sztuk kolder
150. Szewelew L. N., Zawadzka 36, kredens
151. Szereszewski D., Kilińskiego 89, meble
152. Talatycki A., Wschodnia 50, meble
153. Ulychs M., Piotrkowska 45, kasa ogniotrwała, meble
155. Abbe J., Piotrkowska 85, meble
156. Ajzner M., Sienkiewicza 9, szafa
157. Abramowicz M., Wólczajska 67, meble
158. Alter M., Zachodnia 52, zegar
159. Brzoza I., Wschodnia 45, meble
160. Borsztajn L., Wschodnia 57, meble
161. Białek J., Żeromskiego 39, 3 szafy
162. Brajtbard Sz., Żeromskiego 39, meble
163. Brzoza J., Wschodnia 45, meble
164. Burakowski M., Żeromskiego 27, meble
165. Braunerowa SS-wie, Żeromskiego 27, meble
166. Baran L. H., Żeromskiego 45, meble
167. Bufensztajn Sz., Wólczajska 29, meble
168. Berman M., Wólczajska 98, meble
169. Braunerowa F., Żeromskiego 27, meble
170. Brygier M., Żeromskiego 69, pas
171. Cederbaum M. J., Wschodnia 65, meble
172. Chmiel J., Piotrkowska 100, 5 zegarów
173. Czarnomski E., Żeromskiego 46, meble
174. Chmielnicka L., Sienkiewicza 9, kredens
175. Cederbaum M. J., Wschodnia 65, meble
177. Chorowska N., Al. 1 Maja 73, kredens
179. Długowski M., Piotrkowska 19, meble
180. Dimant M., Żeromskiego 67, meble
182. Dmochowski A., Żeromskiego 37, meble
183. Dobkin A., Żeromskiego 39, meble
184. Edelbaum J., Narutowicza 3, meble
185. Einhorn A., Cegielniana 17, meble
186. Eibuszyc M., Wschodnia 45, kredens
187. Fryd S., Piotrkowska 125, fortepian
188. Puterko H. D., Wólczajska 9, meble
189. Foerster J., Wschodnia 57, meble
190. Frenkel P., Wschodnia 45, 2 szafy
191. Frydrych N., Sienkiewicza 9, kredens
192. Projman I., Sienkiewicza 22, kredens
193. Fajman F., Wschodnia 45, kredens
194. Frimer J., Wschodnia 68/70, 100 koszul damskich
196. Frankowska S., Sienkiewicza 39, meble
197. Fajwel M., Żeromskiego 46, meble
198. Feld H., Zachodnia 66, meble
199. Grinsztajn S., Żeromskiego 24, meble
200. Grynberg U., Wschodnia 57, meble
201. Gutman A., Żeromskiego 24, meble
202. Gliński M., Sienkiewicza 34, biurko, maszyna do pisania, stolik
203. Grynberg I., Wschodnia 45, meble
204. Gotheimer M., Wschodnia 66, meble
205. Gach M., Żeromskiego 44, meble
206. Gutman H., Żeromskiego 75, meble
207. Granek L., Wólczajska 67, kredens, waga, 60 kg. maki, 15 kg. cukru
208. Hertig H., Wólczajska 74, meble
209. Hirszbajn W., Zachodnia 52, meble
210. Hurewicz A., Żeromskiego 39, meble
211. Hellman F., Żeromskiego 44, garderoba z lustrem
212. Horowski I., Żeromskiego 45, 5 worków maki
213. Joskowicz M., Piotrkowska 18, meble
214. Herman Jasinowski, Wschodnia 74, meble
215. Józefowski R., Żeromskiego 67, meble
216. Justman A., Sienkiewicza 9, meble
217. Jakubowicz Sz., Żeromskiego 39, zegar ścienny
218. Kawalek L., Sienkiewicza 13, meble, 5 par bucików damskich
219. Kulczyński M., Al. 1 Maja 15, pianino meble
220. Kaufman Ch., Wólczajska 91, meble
221. Krusche O., Piotrkowska 121, meble
222. Kenig I., Żeromskiego 44, meble
223. Kac A., Sienkiewicza 9, meble
224. Kaliński J., Sienkiewicza 9, meble
226. Kizrok I., Wólczajska 2, kredens
227. Kuźmiński J., Wólczajska 91, meble
228. Kaszyński K., Zielona 19, maszyna do szycia
229. Kowalski K., Zielona 36, 38, meble, węgiel
230. Kasman M., Zielona 42, meble
231. Kustin H., Zielona 48, meble
232. Klajman M., Żeromskiego 36, meble
233. Krotoszyński S., Żeromskiego 44, meble
234. Krzeskiewicz W., Żeromskiego 63, meble
235. Kufeman E., Żeromskiego 75, meble
236. Goldszajn Sz., Żeromskiego 85, meble
237. Spadkobiercy Lewi Z., Wólczajska 18, meble
238. Lewiński M., Piotrkowska 83, kredens, dwie kapy pluszowe
239. Likiernik Fr., Wólczajska 74, meble
240. Lewin B., Wschodnia 57, dwie szafy, lustro
241. Lubka Sr. Ch., Sienkiewicza 29, garderoba
242. Lewi M., Wólczajska 15, meble
243. Landgarten Ch., Żeromskiego 85, meble
244. Lipszyc N., 6-go Sierpnia 28, meble
246. Likiernik Fr., Wólczajska 74, meble
247. Lewi E., Wólczajska 95, meble, mąka pszena, sól
248. Landau W. J., Żeromskiego 85, pianino
250. Mikulicki G., Piotrkowska 89, meble
251. Nirenstajn J., Piotrkowska 123, kredens
252. Nissel F., Żeromskiego 85, meble
253. Neuhaus H., Wschodnia 57, kredens
254. Olczyk B., Żeromskiego 69, meble
255. Potesman M., Żeromskiego 44, meble, żyrandol
256. Pergament J., Żeromskiego 37, urządzenie sklepu, szafa, zegar
257. Rozen Ab. I., Żeromskiego 24, kredens
258. Rozenblum Ł., Wschodnia 69, kredens
259. Majlech R., Wschodnia 45, meble
261. Rothberg M., Przejazd 30, meble, biurko
262. Rapoport H., Wschodnia 45, zegar
263. Rozencwajg Ch. M., Wschodnia 50, maszyna do szycia cholewek, meble
264. Szymanowicz L., Wschodnia 45, meble
265. Sprusiński Fr., Sienkiewicza 34, maszyna do szycia
266. Świętarski M. I., Wólczajska 41, meble
267. Podolska E., Wólczajska 95, meble
268. Skulski L. M., Wschodnia 50, meble
269. Strykowski Ch., Piotrkowska 26, meble, żyrandol, waga
270. Szman L., Zawadzka 44, meble, 2 kołdry
271. Sienkiewicz R., Żeromskiego 45, meble
272. Sztajer A., Żeromskiego 85, meble
273. Szejnwald A., Sienkiewicza 29, maszyna do robienia ciasta, meble
274. Szykier J., Wólczajska 43, kredens, lustro
275. Szwarcbaum Ch., Wschodnia 57, garderoba
276. Szyfman M. M., Wschodnia 64, meble
279. Szocheł L., Żeromskiego 44, pianino
280. Szydłowski I., Żeromskiego 85, mąka pszena, mydło, szafa, stół
281. Stow Kobiet Ortodoksyjnych, Zachodnia 66, patefon, meble
282. Twerski L., Wólczajska 63, meble
283. Tyber L., Piotrkowska 49, maszyna do pisania
284. Tepler T., Wschodnia 74, meble
285. Tosk Sz., Sienkiewicza 22, meble
286. Tempel I., Wólczajska 37, teremo
287. Tabakman A., Żeromskiego 75, kredens
288. Tiffenbach M., Wschodnia 45, 200 metrów kajg
289. Uszerowicz J., Wschodnia 47, meble, laski, walki do przędzy
290. Urbański St., Żeromskiego 37, garderoba
291. Urbański L., Żeromskiego 46, meble
292. Unger G., Wólczajska 27, kredens, pianino
293. Weksler J., Al. 1-go Maja 37, maszyna do szycia, żyrandol, meble
294. Wiślicki Ch. J., Piotrkowska 83, meble
295. Wiślicki J., Piotrkowska 83
296. Wiślicki J., Piotrkowska 83, meble
298. Wojdyślawski L., Piotrkowska 123, meble
302. Wiener W., Wschodnia 74, meble
303. Wróblewski W., Żeromskiego 63, meble
304. Werwas L., Sienkiewicza 7, meble
306. Weinberger H., Wschodnia 63, maszyna do wyciągania skóry
307. Wyszegrodzki M., Wólczajska 57, pianino
308. Weber A., Żeromskiego 46, meble
309. Woldenberg Sz., Żeromskiego 75, meble
310. Zylberszac E., Sienkiewicza 22, meble, romskiego 46, meble
311. Zlotogórski Sz., Wólczajska 79, meble
312. Żytnicki A., Wólczajska 97, Zapf H., Żeromskiego 46, meble
313. Zylbersztajn A., Żeromskiego 75, meble
314. Zawadzki I., Sienkiewicza 22, maszyna do pisania
315. Zytelfeld Ch., Wschodnia 69, kredens
316. Brisk Ch., Narutowicza 42, meble
317. Blasztajn J., Narutowicza 3, meble
318. Dobrzyński M., Narutowicza 38, meble
319. Ende E., Piotrkowska 110, meble
320. Eisner A., Narutowicza 24, meble
321. Eisner A., Narutowicza 24, meble
322. Grynberg Ch. M., Nowo-Cegielniana Nr. 7, meble
323. Ginsberg M., Nowo-Cegielniana 34, meble
324. Ginsberg I., Piotrkowska 21, meble
325. Goldblum S., Piotrkowska 99, urządzenie biurowe
326. Kozłowski I. i T., Szkolna 4, meble
327. Kenig E., Narutowicza 4, meble
328. Kon M., Narutowicza 22, meble
329. Kon J., Zachodnia 70, meble
330. Nippe A., Piotrkowska 110, meble
331. Ostaszyńska M., Cegielniana 25, meble
332. Łęczyckiego Sukcesorowie, Narutowicza 35, meble
333. Patron E., Narutowicza 21, meble
334. Rozengarten D., Narutowicza 49, meble
335. Rakowski W., Piotrkowska 3, meble
336. Rochwerger i Judman, Piotrkowska Nr. 69 25 p. osnovy
337. Sztajn H., Leszno 45, maszyna do pisania kasa ogniotrwała
338. Sapiński K., Szkolna 23, meble
339. Trunk Ch. A., Piotrkowska 88, meble
340. Urbanowski J., Cmentarna 12, dwa biurka maszyna do pisania
341. Wajnsztadt A., Nowo-Cegielniana 26, meble
342. Warchiwker R. i B., Piotrkowska 59, meble
343. Zylberman Ch. M., Cegielniana 3, urządzenie biurowe



# Przymusowe licytacje

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 6 grudnia 1929 roku między godz. 9-tą a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- |                                                                            |                                                                |                                                                   |                                                                 |
|----------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------|
| 344. Boraks Felicja, Różana 10, kasa ogniotrwała, biurko.                  | 362. Dobrecki J., Żeromskiego 54, meble.                       | 383. Latowicz Sz., Krucza 6, meble.                               | 405. Werzoński J., Zachodnia 17, garderoba.                     |
| 345. Krumholz M., Piotrkowska 145, meble.                                  | 363. Edelman M., Zachodnia 64, kredens.                        | 384. Lampart A., Główna 67a, szafy.                               | 406. Wislicki L., Żeromskiego 54, pianino.                      |
| 346. Szefer J., Kilińskiego 146, maszyna do szycia, otomana.               | 364. Folkman A., Krucza 10, kredens.                           | 385. Lewi H., Kilińskiego 153, lustro, zyrandol.                  | 407. Borsztajn L., Główna 6, meble.                             |
| 347. Winer Izak, Kilińskiego 131, kredens.                                 | 365. Folman Ch., Żeromskiego 85, meble.                        | 387. Neuman A., Zamenhofska 38, meble.                            | 408. Bazuch Sz., Piotrkowska 225, meble.                        |
| 348. Baranowski J., Napiórkowskiego 7, maszyna drukarska.                  | 366. Fogel G. E., N.-Zarzevska 70, meble, rower.               | 388. Piotrowski Wł., Krzywa 2, maszyna do szycia, meble.          | 409. Kac E., Piotrkowska 117, meble.                            |
| 349. Gostomski K. i S-ka, Napiórkowskiego 23, maszyna do wyrobu czekolady. | 367. Finkielstajn M., Zamenhofska 27, meble.                   | 391. Rotenberg L., Rzgowska 4, meble.                             | 410. Lewit J., Piotrkowska 236, meble.                          |
| 351. Szałdajewski S., Sieradzka 1, meble.                                  | 368. Freund J., Zachodnia 68, kredens.                         | 392. Różycki St., Żeromskiego 53, różne meble, maszyna do szycia. | 411. Miller L., Piotrkowska 169, maszyna do pisania.            |
| 352. Tabakblat I., Kilińskiego 141, kredens.                               | 369. Grinspan W., Główna 50, waga, meble.                      | 393. Szerman J., Główna 33, szafa, 50 kapeluszy.                  | 412. Lutrosińska M., Piotrkowska 225, meble.                    |
| 353. Woźnicki K., Pusta 9, fortepian.                                      | 370. Graliński Z., Zamenhofska 38, zegar.                      | 394. Serwański F., Główna 50, pianino.                            | 413. Szyffer M., Piotrkowska 187, 220 chustek wełnianych.       |
| 354. Anweiler C., Szkołna 32, kredens.                                     | 372. Hepner M., Żeromskiego 45, meble, piekuchnia.             | 395. Szeffer E., Granitowa 18, maszyna do szycia.                 | 414. Tajchman i Mauch, Piotrkowska 240, 30 zyrandoli elektr.    |
| 356. Bielawski A., Krucza 1, 60 kg. mydła.                                 | 373. Joskowicz A., Główna 50, dwie szafy.                      | 396. Stępniewski St., Rzgowska 109, maszyna do szycia.            | 415. Zerba O., Piotrkowska 229, meble.                          |
| 357. Berliński D., Żeromskiego 54, kredens.                                | 374. Jakubowicz H., Rzgowska 1, piec szamotowy, meble.         | 398. Szochet J., Żeromskiego 77, meble.                           | 416. Zylberberg N., Sienkiewicza 74, meble.                     |
| 358. Chwat, Anny 19, meble, dwie koldry.                                   | 376. Jabłoń M., Zamenhofska 13, meble.                         | 399. Turik M., Główna 56, stoliki, krzesła.                       | 417. Nachstern Mendel, Zamenhofska 13, tuzin kapeluszy męskich. |
| 359. Cywińska M., Zachodnia 52, meble, urządzenie sklepu.                  | 378. Joskowicz Sz., Zachodnia 68, maszyna do szycia, meble.    | 400. Targownik E., Kilińskiego 141, zegar.                        | 418. Jabłoń Majer, Zamenhofska Nr. 13, pianino kredens.         |
| 360. Draihorn K., Główna 61, meble.                                        | 379. Kubicka A., Główna 22, lustro.                            | 401. Toelke E., Piotrkowska 154, kredens.                         |                                                                 |
| 361. Dobrowolski Zdz., Rzgowska 32, 20 butelek koniaku.                    | 381. Karmański Fr., Żeromskiego 78, maszyna do szycia, lustro. | 403. Warszawski H., Główna 61 różne meble.                        |                                                                 |
|                                                                            |                                                                | 404. Witkowski B., Żeromskiego 54, meble.                         |                                                                 |

## PRZETARG.

Dyrekcja Państwowej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Białymstoku ogłasza przetarg publiczny na sprzedaż zbędnych dla szkoły maszyn i urządzeń. Przetarg odbędzie się w dniu 5 grudnia 1929 r. o godzinie 10 rano w lokalu szkoły (Antoniuk Fabr. Nr. 1).

Sprzedane zostaną następujące przedmioty:

- 1) Silnik ropowy Diesela o mocy 50 KM. (nieczynny).
- 2) 2 zespoły zgrzeblarek (nieczynne).
- 3) 1 selfaktor (zdemontowany).
- 4) 2 przędzarki obrączkowe po 125 wrzecion.
- 5) 2 cewiarki do wątku.
- 6) 10 krosien mechanicznych Jacquardowych.
- 7) 2 maszyny do przebijania kart.
- 8) 5 foluszy.
- 9) 4 płóczki.
- 10) 5 ram żelaznych 25 m. x 1,8 m. (do suszenia koców i sukna).
- 11) 6 drapaczek.
- 12) 3 postrzygarki i inne.

Dyrektor Szkoły  
(—) Inż. J. Wolfke.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. Tel. 213-84

### SALA FILHARMONJI

Czwartek, dnia 28 listopada 1929 r. o godz. 8.30 wiecz.

### 11-ty Koncert Mistrzowski

JUAN

# MANEN

Hiszpański skrzypek światowej sławy.  
Przy fortepianie: Karol GIMPEL.

#### PROGRAM:

SAINT-SAENS: Koncert skrzypcowy D-moll op. 61, BEETHOVEN-MANEN: Konzertstück C-dur (pierwsze wykonanie w Polsce), PORPORA-MANEN: Sonata G-dur, MANEN: Ballada op. 20, DAQUIN: Le Cou-cou, LASERNA: Arietta espagnole, melodia z XVIII wieku, PAGANINI: Warjacje na temat H. Carey.

Bilety nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od g. 10.30 rano do 2-ej oraz od g. 4-ej do 7-ej wiecz.

Pryw. Lecznica Chirurgiczna  
Dr. Parczewskiego

POZNAŃ ul. Mickiewicza 22 tel. 1899

## Szkoła tańców

Henryka Henrykowskiego

(Wschodnia 57)

Lekcje prywatne Gdańska 9, tel. 166-93.

Wycza najnowsze szlagiery sezonu jak: Six-Eight, Fox-Anglais, Blues, Valse-Anglais, Tango-Salee i innych, w grupach i pojedynczo w asystencji wybitnego mistrza z zagranicy p. Carlo Novarro.

### Oszczędzajcie pieniądze!!!

Różne **PIECYKI i KUCHENKI** kaflowe i szamotowe poleca po cenach konkurencyjnych i na najdogodniejszych warunkach

Pierwsza Łódzka Fabryka Piecyków

„PIECPOL“, Piramowicza 3

Uwaga: Dla czytelników „Głosu Polsk.“ rabat

## ZA GROSZE

(w stosunku do cen miejscowych)

REPERACJE i PRZERÓBK

## Radio aparatów

na wszelkie typy.

Reperacje akumulatorów

SAMOCHEMOWYCH

## „VALVO“

.. Cegielniana 61. ..

## KLINIKA

położniczo - chirurgiczna

## „SANATO“

Łódź, Ogrodowa Nr. 10

Telefon Nr. 13-57.

Ordynatorzy:

Dr. med. Eigerowa Szarlota

Dr. med. Reitler Kurjańska

Dr. med. Michał Kantor

Dr. med. Juliusz Baum

Dr. med. Wolf Eychner.

I i I KLASA.

## Ogłoszenia Drobne

ZAKŁAD TAPICERSKI B-ci GABALÓW, Sienkiewicza 40, w podwórzu i skład mebli Nawrot 8. Polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe i pojedyncze meble, oraz w wielkim wyborze otomany, tapczany, fotele, kozetki, krzesła, a także przyjmujemy wszelkie zamówienia.

### TYSIĄCE

chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie, et cetera. odzyskało zdrowie, używając ziola sławnego na cały świat Dr. Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego: Żądajcie bezpłatnej broszury Pouczającej. Adres: Liszki—Apteka. 1399—21

### ZAGINAŁ

dowód osobisty i książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. Łódź — Miasto na imię Józefa Cieślaka. 1550—23

### ZGINEŁA

legitymacja zapomogowa wydana przez P. U. P. P. na nazwisko Jana Solczyńskiego 1558



## CHORZY NA PŁUCA

Tysiące już wyleczonych  
Żądajcie natychmiast książki, omawiającej moją Nową sztukę odżywiania

która już wielu uratowała. Może być stosowana przy zwykłym trybie życia i przyczynią się do szybkiego zwalczania chorób, nocne poty i kaszel znikają, waga ciała zwiększa się i stopniowy proces wapienia uleczają chorobę.

### Powagi

na polu wiedzy lekarskiej potwierdzają skuteczność mojej metody i chętnie ją stosują. Im wcześniej rozpoczyna się stosowanie mojego sposobu odżywiania, tem wyniki są lepsze.

### Zupełnie darmo

otrzymacie moją książkę, w której zawarte są wiadomości naukowe. Ponieważ mój nakładca wysyła gratis tylko

### 10,000 egzemplarzy

przeto napiszcie natychmiast, abyscie się stali również szczęśliwymi odbiorcami

### GEORG FULGNER

Berlin-Neukölln Ringbahnstr. 24. Oddział 641.

## W. Manda

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 127

### WIELKI WYBÓR

NAJPRZEDNIEJSZE GATUNKI

UMIARKOWANE CENY

NAJNOWSZE FASYNY

STARANNA

OBŚLUGA

OBUWIE

NIEGOWCE

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—.

Redakcja i administracja Piotrkowska 106. Telefon centralny 101-99. Redakcja nocna i drukarnia Piotrkowska 86 telef. 107-99. Redakcja otwarta dzień i noc bez przerwy. Administracja od 8 do 20. Redaktor przyjmuje od 17—18.

**Ogłoszenia.** Jednoszpaltowy milimetr wysokości w tekście (strona 5 szpalt) 40 groszy, przed tekstem 50 groszy, zaręczynowe i zaślubinowe ryczałtem 10 złotych, Nekrologi po gr. 30 za 1 szpalt, wiersz. milim. (strona 5 szpalt). Ogłoszenia zwyczajne po tekście (strona 10 szpalt) za wiersz milimetr. 10 groszy. Drobne — 12 groszy zawyraz (najmniejsze 1 zł. 50 gr.) poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz. Zamiejscowe droższe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. Stale ogłoszenia kin, teatrów, i lekarzy podług umowy.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. Nr. 61-119.